Cena egz. 20 groszy. Dziś na str. 3: **„Od Abisynji do Bałtyku"** **12 stron.**

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | **Założyciel Jan Teska.** | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 108. | **BYDGOSZCZ, piątek dnia 10 maja 1935 r.** | **Rok XXIX.**

Gabrjel Czechowicz.

Kartele i ich szkodliwość
dla życia gospodarczego.

II.

Obrońcy karteli twierdzą dalej, że skartelizowane przedsiębiorstwa nie mają wielkich zysków, o czem rzekomo świadczą ich bilanse.

Wiemy jednak, chociażby z tych zarzutów, jakie w ostatnich miesiącach były ze strony urzędowej wytoczone Zakładom Żyrardowskim, elektrowni warszawskiej, koncernowi Flika na Górnym Śląsku i innych, że do **bilansów nie zawsze można mieć zaufanie,** a to tem bardziej, że w przedsiębiorstwach skartelizowanych dominującą rolę odgrywa **kapitał obcy.** Wiemy też, że **pensje prezesów i dyrektorów idą nieraz w setki tysięcy,** że pobierane są nadto **grube prowizje** i t. p. W niektórych wypadkach wypłaca się **procenty od długów nieistniejących, sztucznie do ksiąg wprowadzonych.**

Z drugiej strony nie jest rzeczą wykluczoną, że kryzys zaczyna już dawać się we znaki niektórym kartelom. Należy mieć na względzie, że kartele obejmują z reguły wszystkie przedsiębiorstwa danej gałęzi, nawet takie, które są źle urządzone i nie mogłyby wytrzymać wolnej konkurencji.

Część przedsiębiorstw, należących do karteli, jest nieczynna, przyczem właścicielom ich wypłaca się t. zw. **„przestojowe";** przestojowe często bywa na tyle wysokie, że zakłady zamrożone otrzymują pokaźne zyski, a ich administracja wysokie pensje i tantjemy.

Dopóki organizm gospodarczy nie był wyczerpany, starczyło dla wszystkich; robiły kokosy warsztaty czynne, zarabiały dobrze na bezczynności zakłady zamrożone.

Z chwilą jednak ogólnego zubożenia i wyczerpania obroty zaczęły się kurczyć, ilość przedsiębiorstw nieczynnych zaczęła wzrastać i ze zmniejszonych obrotów jest coraz trudniej pokrywać koszty i wypłacać „przestojowe".

Któż temu jest winien? Przecież swoją polityką śrubowania cen kartele walnie przyczyniły się do spotęgowania kryzysu.

Gdy w styczniu br. wskaźnik cen rolniczych wynosił 33,3 (w porównaniu do 100 w r. 1928), to wskaźnik cen artykułów nabywanych przez rolnika stanowił 68,4. Wynika z tego, że **za korzec zboża rolnik nie może dzisiaj kupić nawet połowy tej ilości towarów, jaką za tenże korzec mógł nabyć w 1928 r.;** o ile zaś chodzi o artykuły skartelizowane, utrzymujące się na poziomie około 80%, to zdolność nabywcza rolnika jest jeszcze mniejsza.

Niemniej **„Lewjatan"** również nie jest zadowolony i p. Landsberg pomstuje w „Depeszy" (z dnia 25 lutego br.):

„Od kilku lat stosujemy politykę deflacyjną, lecz stosowaliśmy ją, niestety, przeważnie po linji najmniejszego oporu, a więc w stosunku do cen na artykuły przemysłowe."

I dalej:

„Zapoznano fakt, że nie da się rolnictwa oderwać od przemysłu, że istnieje pomiędzy niemi stała łączność i zależność, że osłabienie przemysłu, skurczenie produkcji przemysłowej i jej nieopłacalność musi mieć reperkusję (odbicie) na sytuacji rolników i to wielostronną."

Jeżeli uwzględnimy, że spożycie wyrobów przemysłowych przez drobne rolnictwo zmniejszyło się z 2,1 miljarda zł w 1929 r. do 0,7 miljarda w 1933 r. (według danych Instytutu Badań Konjunktur), to znajdziemy odpowiedź dla „Lewjatana".

Jest jedno tylko wyjście: **Należy przywrócić swobodną konkurencję.**

Odpadnie wtedy wydatek na **przestojowe;** warsztaty niezdolne do życia zginą naturalną śmiercią; natomiast przedsiębiorstwa lepiej urządzone i lepiej administrowane, pozbędą się niepotrzebnego ciężaru.

W warunkach wolnej konkurencji ceny przemysłowe spadną, co będzie z wielką korzyścią dla wszystkich, z wyjątkiem nielicznego grona osób, żerujących na organiźmie narodowym.

Możliwe byłoby w teorji utrzymanie przy życiu niektórych karteli, ale nie inaczej, jak **pod warunkiem rozciągnięcia nad niemi kontroli rządowej.**

Taką kontrolę zastosowały u siebie Stany Zjednoczone, Włochy, Niemcy.

Kodeksy Roosevelta zawierają postanowienie, określające ceny, regulujące czas pracy, wysokość płac robotniczych i warunki zatrudnienia. We Włoszech stworzone zostały w lutym r. 1934 korporacje przemysłowe. Najistotniejszą cechą reformy jest powierzenie kierownictwa poszczególnych gałęzi przemysłu radzie, złożonej z przedstawicieli organizacji przedsiębiorców, robotników i personeul technicznego, rada, której przewodniczący minister ma rozległe uprawnienia. Nowy system ma na celu przeprowadzenie racjonalizacji przemysłu w skali narodowej i **wpływania na podział dochodu społecznego** w sposób lepiej odpowiadający interesom społecznym państwa.

Niemcy poszły inną drogą. Organizacje tak pracodawców jak i pracowników zostały zniesione. Przemysł został podzielony na 7 grup, z których każda ma kierownika z nominacji rządu. W każdym bądź razie rozciągnie to nad przemysłem kontrolę rządową i w imię interesów ogółu poszczególne gałęzie przemysłu ustawiono w karne szeregi.

Trudno sobie wyobrazić, żeby w jakimkolwiek kraju w warunkach szalejącego kryzysu mogły się długo utrzymać monopolistyczne organizacje przemysłowe, przez nikogo nie kontrolowane. Rozwój wypadków idzie w innym kierunku i jedno z dwojga: albo swobodna konkurencja, co odpowiada bardziej propagowanym przez nasze „sfery gospodarcze" **klasycznym doktrynom ekonomicznym,** albo ścisła kontrola nad działalnością karteli, **która zapobiegałaby nadużywaniu przez nie swej przewagi gospodarczej.**

Narady w BB. nad ordynacją wyborczą.

Stronnictwa opozycyjne chcą ogłosić
bojkot wyborów.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) Począwszy od dnia dzisiejszego, rozpoczną się posiedzenia połączonych grup konstytucyjnych, sejmowej i senackiej BBWR, pod przewodnictwem **wicemarszałka Cara.** Na posiedzeniach tych rozważany będzie w szczegółach projekt ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Pierwsze posiedzenie rozpoczęło się w dniu dzisiejszym o godz. 9-tej rano. Jak długo będzie trwała w BB debata nad projektem ordynacji wyborczej, nie wiadomo, organizatorzy bowiem nie określili żadnego terminu. Jednak nadzwyczajna sesja sejmowa zostanie zwołana już na dzień **20 maja br.**

Autorzy projektu przypuszczają, że konferencja grup konstytucyjnych BB uwzględni ich propozycje w całości. Gdyby zostały zadecydowano jakieś zmiany, to będą to zmiany drobne i nieistotne.

Największe zainteresowanie w chwili obecnej budzi **sprawa podziału kraju na poszczególne okręgi.**

Ordynacja przydziela **Warszawie 6 mandatów,** po **dwa dla Poznania, Krakowa, Lwowa i Wilna.** Po raz pierwszy wystąpi **Gdynia, jako siedziba okręgu,** połączona z trzema przyległemi powiatami.

Na każdy okręg przypada mniej więcej ta sama liczba ludności. W województwach wschodnich i centralnych jeden okręg obejmować będzie 3 do 4 powiatów, w województwach zachodnich zaś 5 do 6 powiatów, bowiem w województwach tych powiaty są mniejsze.

Można przypuszczać, że ludność żydowska otrzyma mandat w trzech okręgach, a to: po jednym w Warszawie, Lwowie i Łodzi.

Ludność ruska znajdzie swoje zabezpieczenie w województwach południowo-wschodnich.

O wiele trudniej będzie zdobyć mandat ludności niemieckiej w dzielnicy zachodniej, gdzie okręgi obejmują wsie i miasta, które mają przytłaczającą większość polską.

Do ważności mandatów, jak słychać, potrzeba będzie 15 tys. głosów. W przeciwnym razie będą musiały być dokonane ściślejsze wybory. **Stanowisko stronnictw opozycyjnych,** jak już teraz można wnioskować, będzie **negatywne.** Niektóre z nich chcą ogłosić **bojkot wyborów,** inne zaś wzywać będą wyborców do oddawania **białych kartek dla demonstracji.** Podobno **i w łonie BB jest pewna opozycja,** szczególnie ze strony **konserwatystów.** Nic natomiast nie wiadomo, jakie będzie stanowisko Belwederu do projektu nowej ordynacji wyborczej.

Sejm zostanie zwołany 20 bm. **Sesja nadzwyczajna potrwa 3 tygodnie,** poczem obie Izby zostaną **rozwiązane.** Wybory odbędą się w ciągu 45 dni po rozwiązaniu Izb. **Termin wyborów może wypaść mniej więcej w połowie sierpnia, a może dopiero w początkach września b. r.**

Prof. Piccard w Warszawie.



Do Warszawy przybył w związku z planowanym nowym lotem do stratosfery — znakomity uczony belgijski prof. August Piccard (z prawej). Jest on gościem polskich kół naukowych i lotniczych i na ich zaproszenie wygłosił publiczny wykład o badaniach stratosferycznych, na którym był obecny P. Prezydent Rzeczypospolitej. Na innem miejscu podajemy obszerny wywiad naszego współpracownika warszawskiego ze znakomitym zdobywcą stratosfery.

Niemcy są wściekli na sojusz francusko-sowiecki.

Berlin, 9. 5. (PAT) Żaden układ międzypaństwowy doby powojennej nie kryje w sobie tak daleko idących konsekwencyj dla całokształtu państw europejskich, jak **francusko-sowiecki układ sojuszniczy** — pisze organ Wilhelmstrasse. „Diplomatisch - Politische Korrespondenz". Co do układu paryskiego **opinje Polski i Belgji** — ciągnie „Dipl.-Pol. Korresp." — **wysunęły szereg wątpliwości i zastrzeżeń, które zasługują na uwagę.** Wynikają one ze zrozumienia, że idea współpracy zbiorowej odniosła nowy, bodaj najcięższy cios. Przez dowolne ustalenie napastnika **dwa mocarstwa stały się obecnie jedynym sędzią europejskim**, pozbawiając w praktyce Ligę Narodów możności wyrokowania o napastniku. Zagrażają te dwa państwa również układowi locarneńskiemu. Zakłopotanie, które stwarza ta sytuacja dla wszystkich uczestników Locarna, nie może jednak w żadnym razie prowadzić do fałszywych konsekwencyj szukania wyjścia w samowolnem ograniczaniu i bodaj negowaniu zobowiązań, przyjętych przy podpisywaniu układu locarneńskiego. Strona formalna nie gra tu żadnej roli.

Losy Europy zdane są obecnie na automatyczne działanie sojuszu wojskowego. Sytuację tę przyjąć powinni wszyscy przyjaciele pokoju jako niemożliwą i niemoralną, a przedewszystkiem tak sądzić winni ci, którzy wierzą jeszcze w ideę zbiorowego działania na rzecz pokoju.

wysłuchania doniosłej deklaracji kanclerza Hitlera.

(Prawdopodobnie Reichstag zbierze się dopiero po powrocie Lavala z Moskwy, t. j. około 17 bm. Deklaracja Hitlera ma być bardzo doniosła — red.)

Jeszcze jedna marka eksportowa.

Berlin, 9. 5. Problem zwiększenia handlu zagranicznego Niemiec jest od dłuższego czasu przedmiotem troski zarówno rządu, jak i kół gospodarczych. W związku z tem podnoszą **coraz śmielej głowę zwolennicy dewaluacji marki, którzy na tej drodze widzą jedyną możliwość osiągnięcia tego celu.** Sprawę ożywienia handlu zagranicznego Niemiec na drodze dewaluacji, jednakże w innej od powszechnie praktykowanej formie, porusza ostatnio urzędowy organ partji narodowo-socjalistycznej „Völkischer Beobachter".

Dziennik ten wystąpił z projektem **stworzenia specjalnej niemieckiej waluty dla celów handlu zagranicznego Niemiec,** w szczególności emisji niemieckich not clearingowych, któreby służyły w obrocie rozrachunkowym pomiędzy Niemcami, a poszczególnemi krajami. Dziennik wychodzi z założenia, że umowy clearingowe w gruncie rzeczy stwarzają **nowy typ waluty w stosunkach z poszczególnemi krajami, t. j. pieniądz książkowy.**

Pieniądz ten różni się od dawnego pieniądza tem, że **służy wyłącznie do jednego, ściśle określonego celu i że jest wyłączony z obrotu międzynarodowego.** Różnica ta jednak może być — zdaniem dziennika — w inny sposób złagodzona. Jest bowiem możliwe, że rozrachunek między dwoma państwami doznaje często zahamowania, albo, że do rozrachunku używa się zwykłych not obiegowych.

W myśl wywodów dziennika, **zagraniczny eksporter otrzymałby niemiecki pieniądz eksportowy, który mógłby być zużytkowany jedynie na zapłatę eksportu niemieckiego.**

Należy odczekać, w jaki sposób ustosunkuje się do tego projektu dr. Schacht i jego otoczenie. Jednakże fakt, **że taki** projekt jest poważnie roztrząsany i znajduje poparcie w kołach wpływowych, jest dowodem **ciężkiego położenia, w jakiem znajduje się obecnie gospodarka niemiecka.**

—::—

Dwaj posłowie Stronnictwa Ludowego pociągnięci do odpowiedzialności.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) W związku z decyzją prokuratora w Tarnowie, aresztowani posłowie Stronnictwa Ludowego, Stachnicki i Krzciuk, pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

Aresztowany poseł Stachnik oskarżony jest o nawoływanie do uprawiania teroru wobec przeciwników politycznych, i niszczenia ich mienia, o wzywanie do oporu wobec władz i o znieważanie władz podczas przemówień publicznych.

Poseł Krzciuk oskarżony jest o publiczne nawoływanie do czynnej napaści na policję, o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, oraz o publiczne nawoływanie do przemocy i teroru wobec przeciwników politycznych.

Oficerowie polscy zaproszeni do Niemiec.

Warszawa, 9. 5. „Gazeta Polska" podaje następujący komunikat: „Dowiadujemy się ze sfer wojskowych, że w pierwszej połowie maja przewidziany jest wyjazd do Niemiec na parodniowy pobyt, na specjalne zaproszenie niemieckich władz wojskowych, **czterech oficerów z gen. bryg. Kutrzebą, komendantem Wyższej Szkoły Wojennej na czele.** Celem tej podróży poza jej kurtuazyjnym charakterem, jest zwiedzenie paru ośrodków wyszkoleniowych Reichswehry".

Ponieważ po wizycie następuje rewizyta i otwarta zostaje droga do dalszych wizyt i rewizyt, dalszych komentarzy wiadomość ta nie potrzebuje.

Francuskie doniesienia o deklaracji Hitlera.

Paryż, 9. 5. Berliński korespondent „Le Petit Parisien", przywiązuje duże znaczenie do krótkiej wycieczki morskiej, jaką odbył kanclerz Hitler na pokładzie statku „Scharnhorst". W czasie tej wycieczki, w której wzięli także udział minister wojny gen. von Blomberg, minister marynarki, adm. Roeder, minister gospodarstwa dr. Schacht, von Ribbentrop, minister Hess i min. Goebbels, odbyły się — zdaniem korespondenta — ważne rozmowy polityczne **na temat polityki zagranicznej.** Mogły się one odbyć w czasie tej wycieczki **bez świadków.** Przypuszczenie to potwierdza fakt, że **żaden z dyplomatów Wilhelmstrasse nie wziął udziału w wycieczce.**

Potwierdzają się również wiadomości, iż najpóźniej w ciągu przyszłego tygodnia Reichstag będzie zwołany, celem

Gimnazjum w Bytomiu otrzymało prawo publiczności.

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Prezydent komisji mieszanej dla Górnego Śląska komunikuje:

W sprawie mniejszościowych szkół średnich na Górnym Śląsku, komisja mieszana osiągnęła w drodze rokowań ugodowych, załatwienie, które odpowiada zasadom słuszności i interesom kulturalnym mniejszości polskiej i niemieckiej. W szczególności **przyznaje się prywatnemu gimnazjum polskiemu w Bytomiu i prywatnemu gimnazjum niemieckiemu w Chorzowie prawo publiczności z natychmiastową mocą obowiązującą.**

W obu tych gimnazjach **egzamin dojrzałości odbędzie się już w roku szkolnym 1934/35, w myśl przepisów, obowiązujących dla gimnazjów państwowych.**

Prezydent komisji mieszanej wyraża duże zadowolenie, że **dzięki wzajemnej dobrej woli i życzliwemu poparciu władz polskich i niemieckich osiągnięto zadowalające i pojednawcze rozwiązanie sprawy.**

* * *

(Podziękowanie to, jeśli chodzi o gimnazjum w Bytomiu należy się nieugiętemu stanowisku polskiej opinji. — red.)

Po dewaluacji guldena gdańskiego.

Popyt na polską walutę w Gdańsku.—Regulowanie rachunków przez firmy gdańskie. — Co mówi prasa narodowo-socjalistyczna o dewaluacji.

Gdańsk, (PAT). Jak wiadomo, w związku z rozsiewanemi w Gdańsku pogłoskami o zamierzonej rzekomo dewaluacji złotego, ludność gdańska w okresie, bezpośrednio następującym po dewaluacji guldena, zaczęła **wyzbywać się waluty polskiej,** wymieniając ją na inne, z wyjątkiem wszakże guldena gdańskiego.

Obecnie w związku ze stwierdzeniem bezpodstawności tych pogłosek — w Gdańsku następuje już **powrót do złotego i poważny wzrost popytu na walutę polską.** Obok urzędowych notowań złotego w wysokości **100 guld. za 100 zł,** obserwuje się w związku z tem na rynku prywatnym pewne osłabienie guldena w stosunku do złotego, który ma tendecję mocną.

Gdańsk. Niektóre firmy gdańskie tak daleko zaszły w interpretacji skutków dewaluacji guldena, że zamierzały regulować rachunki dostawcom polskim po kursie 58 za 100 — niezależnie od waluty, w jakiej transakcje zostały zawarte. Obecnie komisarz dla kontroli cen podaje, iż ani on, ani też senat nie wydawali zarządzenia, nakazującego regulowanie rachunków wobec dostawców polskich za transakcje, zawarte przed dniem 30 ub. m., w guldenach zdewaluowanych — po kursie 58.

Gdańsk, (PAT). Na łamach „Der Danziger Vorposten" ukazał się artykuł p. Zarske, który dowodzi, że **dewaluacja guldena była konieczna.** Autor występuje przeciwko tym, którzy szerzą panikę i podkreśla, że ludność W. M. musi przyzwyczaić się do tego, że obecny gulden ma mniejszą wartość niż dawniejszy z przed dewaluacji. W dalszym ciągu red. Zarske wzywa przedsiębiorców gdańskich do rozwinięcia produkcji artykułów, dotychczas nie wytwarzanych w W. M., które to wyroby dzięki niższym kosztom produkcji powinny znaleźć łatwy zbyt. Wkońcu autor artykułu wzywa ludność gdańską do zachowania rozwagi i dyscypliny.

—::—

Program pobytu min. Lavala.

Warszawa, 9. 5. (Tel. wł.) W bieżący piątek wieczorem przyjeżdża do Warszawy **francuski minister spraw zagranicznych Laval,** przybywający na zaproszenie rządu polskiego. Zamieszka on w przygotowanych dla niego apartamentach hotelu Europejskiego. **Dostojny gość zabawi w Polsce do niedzieli i w rannych godzinach wyjedzie do Moskwy.**

Program przewiduje m. in. obiady u min. Becka, u ambasadora Larocha oraz śniadanie na Zamku po wizycie u Pana Prezydenta.

Czy min. Laval będzie w Belwederze, o tem dzisiaj jeszcze nie wiadomo.

Wraz z ministrem zapowiedziało **swój przyjazd 25 dziennikarzy francuskich i fotografów,** z których wielu towarzyszyło już śp. min. Barthou. W kołach politycznych panuje przekonanie, że wizyta min. Lavala będzie poświęcona wyjaśnieniu stosunku sojuszu polsko-francuskiego do sytuacji, jaka się wytworzyła po podpisaniu paktu francusko-sowieckiego.

Wielki proces trockistów w Warszawie.

Warszawa, 9. 5. (Tel. wł.) Przed sądem okręgowym rozpoczął się proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiedli po raz pierwszy przywódcy grupy trockistów. Grupa ta powstała w Polsce w 1933 r. Na czele komitetu trockistów stał Icek Glikson, żyd. Utrzymywał on kontakt z wieloma wywrotowcami w różnych miastach kraju, przyczem największą aktywność wykazywali trockiści w Krakowie.

Obecnie na ławie oskarżonych zasiadło 11 osób, przeważnie żydów. Oskarża prokurator Kożuchowski, który domaga się dla oskarżonych surowego wymiaru kary, gdyż działalność wywrotowa trockistów stanowi największe niebezpieczeństwo. Są to bowiem — jak twierdzi prokurator — podpalacze świata. Według tezy prokuratora polityka stalinowców ograniczyła się jedynie do propagandy na rzecz Rosji sowieckiej, podczas gdy trockiści dążą do wzmocnienia rewolucji komunistycznej na całym świecie.

Przyjęcia w ministerstwie spraw zagranicznych.

W dniu 8 bm. minister spraw zagr. Józef Beck przyjął ambasadora francuskiego w Warszawie Laroche'a oraz ambasadora włoskiego Bastianiniego.

Włosi organizują armję austrjacką

Berlin, 9. 5. (PAT) Wiedeński korespondent „Berliner Tageblatt" donosi, z powołaniem się na austrjackie koła wojskowe, jakoby w najbliższym czasie **utworzona miała zostać w Wiedniu włoska misja wojskowa, złożona z dwóch generałów oraz szeregu oficerów sztabowych.** Zadaniem misji miałoby być przystosowanie austrjackich organizacyj wojskowych do armji włoskiej. „Berliner Tageblatt" zauważa, że tego rodzaju postępowanie odpowiadałoby **celom polityki włoskiej.** Pobyt włoskiej misji w Wiedniu oznaczałby przesunięcie dotychczasowego stosunku sił w obszarze naddunajskim.

Jesteśmy zdumieni — pisze dziennik — **że Anglja i Francja godzą się na to.**

Całkowite zwycięstwo Jewticza w wyborach jugosłowiańskich.

Białogród, 8. 5. (PAT.) Ogłoszone zostały oficjalne wyniki wyborów do parlamentu. Liczba głosujących wynosiła 2.718.172. Z liczby tej lista premjera Jewticza uzyskała 1.738.390 głosów, czyli 62,6%. Lista koalicji opozycyjnej (Maczek, Dawidowicz, Jowanowicz i Spaho) zdobyła 873.248 głosów, czyli 35,4%. Lista Maksimowicza uzyskała 32.720 głosów, czyli 1,18%, zaś na listę Ljoticza padło 23.814 głosów, czyli 0,86%.

(Mimo tak poważnego odsetku głosów opozycji otrzyma ona na podstawie jugosłowiańskiej ordynacji wyborczej tylko kilkanaście mandatów. — red.)

Samobójstwo w studni.

Simla, 8. 5. (PAT) W pobliżu miejscowości Erode, w prowincji Madras, pewna rodzina, złożona z 5 osób, popełniła zbiorowe samobójstwo z głodu. Rozpaczliwy akt samobójstwa został dokonany w ten sposób, że do pustej studni wrzucono chróst, oblano go naftą i podpalono, poczem cała rodzina rzuciła się w ogień i znalazła tam śmierć. Jednego z członków rodziny wyratowali sąsiedzi. Pozostali zginęli.

Polityka Włoch

sięga od Abisynji aż do państw bałtyckich!

Polityka Mussoliniego przechodzi niesłychanie interesujące fazy. Przed hitleryzmem Włochy **stawiały na konia rewizjonizmu** i popierały na wszystkich możliwych polach republiką weimarską. Był to ten okres, kiedy Il Duce wyśpiewywał w Medjolanie hymny na cześć muzyki armat i karabinów maszynowych. Obserwatorom zdawało się, że **lada moment czarne koszule pomaszerują wraz z Reichswehrą i czerwoną gwardją sowiecką na zdobycie świata.**

Dojście Hitlera do władzy przekreśliło marzenia włoskie, zmierzające do wyzyskania dla własnych celów energji odwetowej Niemiec. Okazało się, że ta niemiecka siła brachjalna grozi wyzwoleniem po linji Monachjum — Wiedeń — Triest i zagraża bezpośrednio najżywotniejszym interesom Włoch na Adrjatyku. Wprawdzie Hitler usiłował w roku ubiegłym nawiązać osobisty kontakt z Mussolinim w Wenecji, ale **rozmowa ta oddaliła tylko od siebie obydwóch dyktatorów.**

W następstwie starcia się interesów włoskich i niemieckich, zdawało się początkowo, że Włochy przejdą z rozwiniętemi sztandarami zupełnie na podwórko Francji. Na temat siostrzanej miłości łacińskiej wypisano tysiące dytyrambów, sławiąc szeroko i głośno nawrócenie się Mussoliniego na front antyrewizyjny i pacyfistyczny. Punktem zwrotnym tej nowej włoskiej polityki była sławna wizyta Lavala w Rzymie w dniach 2 i 3 stycznia br. podczas której Francja **ustąpiła Włochom skrawki swoich terytorjów w Libji i na pograniczu Somali.**

Głównym objektem przetargów rzymskich była carte blanche (biała karta) dla zawojowania Abisynji, wystawiona Włochom przez Francję przy cichej zgodzie Anglji. Nic nie kosztujące to Francji, ustępstwo posiada ogromne znaczenie dla Włoch z uwagi na bogactwa Abisynji i pozwala wyrozumieć zwrot w polityce Mussoliniego, jako dobrze opłacony. Niemniej jednak uważnym obserwatorom już wówczas nasuwały się pewne refleksje, **czy cena zapłacona przez Włochy nie jest zbyt wysoka.**

Współpraca z Francją wkleszcza Włochy w sytuację dość nieprzyjemną. Zmniejsza nietylko swobodę postępowania, ale stwarza więcej niż **kłopotliwe stanowisko w odniesieniu do basenu naddunajskiego i spraw bałkańskich.** Wielkie ofiary, jakie Mussolini poniósł w celu przykucia do swego rydwanu Austrji, Węgier, Bułgarji i Albanji rozwiewają się w nicość wobec sojuszu Francji z Małą Ententą i zdecydowanie przeciwnych zamierzeń Trzeciej Republiki na tych terenach. Tak więc w rezultacie Mussolini **za prawo okupowania Abisynji musiałby zapłacić całkowitem przekreśleniem swych 10-letnich wysiłków na Bałkanie i nad Dunajem.**

Aby uchylić się od powyższych konsekwencyj, polityka włoska w dalszym ciągu usiłuje utrzymać dobre stosunki z Austrją i Węgrami i zabiega usilnie, aby nie stracić wywalczonego stanowiska opiekuna tych państw. Napotyka to rzecz naturalna, na olbrzymie trudności. Austrję i Węgry trzeba podtrzymywać gospodarczo, a obecnie przeprowadzać wbrew woli Małej Ententy i popierającej ją Francji, dozbrojenie tak Austrji jak **przedewszystkiem Węgier, które pragną być zrównane w swych prawach z Niemcami.** Ciężki ten orzech usiłował w ostatnich dniach rozgryźć Mussolini na specjalnej konferencji w Wenecji, która była pomyślana jako wstęp do wielkiej konferencji w sprawie naddunajskiej wyznaczonej na połowę czerwca w Rzymie.

Rozmowy weneckie wykazały, że problem jest ogromnie trudny. Austrja i Węgry (specjalnie te ostatnie) grożą porzuceniem współpracy z Włochami a tym czasem „Gleichberechtigung" jest nietylko utrudnione przez stanowisko Małej Ententy i Francji, ale **i przez fakt wzmocnienia się tych państw na skutek podpisania paktu sowiecko-francuskiego i w najbliższym czasie sowiecko-czeskiego.**

Wciągnięcie Rosji do Europy, zaprojektowane przez Barthou, a doprowadzone do skutku przez Lavala, zaczyna już wywołać swoje skutki. Mussolini, który jeszcze jako tako mógł się czuć w roli trzeciego w związku z Francją i Małą Ententą, **traci wszelkie znaczenie i wszelką swobodę ruchów jako czwarty w łonie koalicji, złożonej z Włoch, Francji, Sowietów i Małej Ententy.** Aby znaleźć wyjście z tej kłopotliwej sytuacji, móc prowadzić dalej akcję mobilizacyjną przeciw Abisynji, nie tracić ani przyjaźni z Francją, ani zwierzchnictwa duchowego nad Austrją i Węgrami, **Mussolini rzucił ideę porozumienia, które poczynając się w modrych falach Adrjatyku, ma sięgać aż nad Bałtyk.** Zapoczątkowaniem tej nowej kombinacji według domysłów prasowych miała być konferencja Suvicha i Becka.

Plany włoskie zmierzają popierwsze do wciągnięcia Polski w pakt naddunajski, który ma na celu w pierwszej linji zapewnienie nienaruszalności granic Austrji. Polska, posiadająca doskonałe stosunki z Węgrami, miałaby w Budapeszcie pomost, któryby ją połączył z Włochami silnym węzłem. Rewanż włoski polegałby na udzieleniu poparcia naszej polityce na terenie państw nadbałtyckich. Włochy prawdopodobnie **już się podjęły pośrednictwa między Warszawą a Kownem.** Wizytę posła litewskiego Klimasa u ministra Becka w czasie ostatniej sesji rady Ligi Narodów **należy włączyć do powyższych kombinacyj politycznych.**

Idea Mussoliniego zmierza w gruncie rzeczy do pokrzyżowania planów sowieckich, które są wskrzeszeniem sta-

(Ciąg dalszy na stronie 8-ej).

Punkt kulminacyjny uroczystości londyńskich.



Najważniejszym momentem londyńskich uroczystości jubileuszowych było nabożeństwo w katedrze św. Pawła. Na zdjęciu król Jerzy V i jego królewska małżonka klęczą przed ołtarzem.

Fryderyk Kampe. (52

Wielki Człowiek

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Spojrzał zukosa i zapytał z nieoczekiwaną stanowczością:

— Czy pani nie zgodziłaby się zostać moją żoną, Wando?

Już od pierwszych słów wiedziała, co nastąpi dalej. Kiedyś musiał przyjść ten moment, spodziewała go się z dnia na dzień, ostatniemi czasy żyła w ustawicznej obawie.

Chociaż pochłonięta własnemi sprawami nie mogła nie dostrzec, jakiego rodzaju uczucie żywi do niej młody Amerykanin.

Teraz pragnęła jednego — zachować uczciwość w stosunku do siebie i oczywiście do niego, jako minimum zapłaty czy wdzięczności za ofiarną i bezinteresowną miłość.

— Dziękuję panu, Oxley. Bardzo dobrze pan robi, że postępuje ze mną otwarcie. Mam do pana dużo sympatji i zaufania, ale...

Usiłowała, by dobrać słów trafnych i ostrożnych, a on ciągle jeszcze łudził się nadzieją, która tkwiła w nim z niepojętym uporem i zapytywała: Dlaczegóżby nie, dlaczego?

Doszli do zakrętu, skąd się otwierał cudowny widok na panoramę Genewy, przesłoniętą przezroczystym woalem fiołkowym.

Jej oczy były ślepe, nie widziały pięknego krajobrazu.

— Oxley, wiem co panu zawdzięczam. Postępuje pan ze mną jak wierny, oddany przyjaciel.

Spojrzała na niego ukradkiem: kroczył obok niej całkiem spokojny, już zaczęła żałować, że nie rozmówiła się z nim inaczej.

— Pan mnie zapytał, czy chcę zostać pańską żoną. Nie, Oxley, bo nie chcę pańskiego nieszczęścia. Nie ręczę za siebie, mogę uciec. Pan nigdy nie będzie pewny i spokojny, bo któregoś dnia po powrocie do domu znajdzie zamiast mnie tylko kartkę.

Zaprzeczył gorąco:

— Nigdy, Wando, nigdy pani tego nie zrobi! Będę żył tylko dla pani, pani nigdy nie ucieknie!... — Zdjął czapkę, drugą ręką potarł czoło: — Poco pani robi ze siebie gorszą niż jest w rzeczywistości?

Gdzieś w oddaleniu odezwał się ostry gwizd lokomotywy.

Wanda myślała o podróżach, o poszukiwaniach, o tem. że one stanowią w jej życiu jedyny cel, którego nie wyrzeknie się za żadne skarby.

Odpowiedziała cichym głosem:

— Nie jestem zła, jestem tylko zrozpaczona. Może pan będzie zmuszony oddać mnie do sanatorjum dla nerwowo chorych; nie zdziwię się, jeśli pan jeszcze dziś opuści mnie. Wiem jedno — póki nie dowiem się, co się z nim stało, póki nie będę wiedziała z całą pewnością, czy jeszcze żyje — tak długo nie powstrzyma mnie żadna siła na świecie, żaden mężczyzna!

Miał ochotę zapytać:

A jeśli dostarczę uczciwych i niezbitych dowodów, że ten pan Borski zginął, albo poprostu zapomniał o pani — co wtedy?

Lecz nie zapytał, przemilczał.

Równomierne kroki ostro dźwięczały w mroźnem powietrzu. Słońce schowało się za góry, z dolin wypełznął zmierzch i rozlał się szeroką, błyskawicznie wzbierającą falą. Jesień skończyła się, przyszła zima.

Długie milczenie przerwał Oxley:

— Pragnąłem, by nasza rozmowa skończyła się inaczej dla mnie i dla pani. W każdym razie nie zostawię pani, mademoiselle Wanda. Jeszcze dziś pojadę do Mollarda, może jest co nowego... Zresztą będę pani pomagał w poszukiwaniach, jak długo pani zechce.

Dobrze rozumiała, że słowa podziękowania brzmiałyby fałszywie. Podniosła na niego wyczekujące spojrzenie, czuła, że chce jeszcze coś powiedzieć.

Nie omyliła się. Unikając jej oczu, zapytał trochę zdławionym głosem:

— Mam prośbę, Wando. Jedną, małą prośbę!... Niech mi pani pozostawi choć cień nadziei. Niech pani nie odsyła mnie zpowrotem do włóczęgi i bezsensownego kolekcjonowania, bo tego już teraz nie zniósłbym!

Skłamała. I uczuła, że na samą świadomość kłamstwa lekki dreszczyk przeleciał jej po plecach.

— Tak, Oxley. Może nigdy go nie znajdziemy, wtedy... może nigdy nie odejdę od pana...

Poruszył ramionami, jakby wionęło nań niespodziewanem zimnem i głębiej wetknął ręce w kieszenie płaszcza.

Dlaczego nie miałaby zostać przy nim? Czy on sam koniecznie musi nadal prowadzić bezdennie głupie życie i zbierać idjotyczne rarytasy, albo błądzić bezcelowo po świecie, wędrując z hotelu do hotelu. Dlaczego?...

ROZDZIAŁ XX.

Manfield siedział w swojem biurze. Usłyszał dyskretne pukanie do drzwi i zawołał:

— Proszę!

Wszedł Likanen z pocztą dzienną.

Póki szef przeglądał korespondencję, sekretarz stał skromnie w przyzwoitej odległości.

Naprzeciw Manfielda siedziała Betty i czekała.

Na miejscu, które dawniej zajmowała Szwedka, blada, wypłowiała blondynka, teraz siedziała Betty.

Betty jego, Likanena.

Umysł generalnego sekretarza pracował z natężeniem, ale w biednej głowie tak huczało, że nie był zdolny zastanowić się, co robi. Wiedział tylko, że tak czy inaczej, a posadę djabli wzięli.

Nagle usłyszał swój własny głos:

— Panie prezesie, chciałem prosić o chwilkę rozmowy.

Kompletnie zwarjował! — pomyślała Betty i zaczęła pilnie oglądać swój ołówek.

— Proszę. Co się stało, Likanen?

Oho! — powiedziała do siebie Betty: — Nawet nie oberwał za taką wprost niesłychaną bezczelność! Widocznie ma naprawdę wielkie fory u szefa!

Likanen wyprostował się:

— Panie prezesie! To, o czem chcę mówić, dotyczy tylko nas obu. Ośmielam się prosić o rozmowę na osobności.

To było mocno powiedziane.

To już zakrawało na rewolucję pałacową.

Z pewnością Manfield zadzwoni na dyżurnego lokaja i każe go wyprosić — a jaki wstyd dla niej, dla Betty, przyznawać się do znajomości z warjatem!

Lokaj nie przyszedł, nawet nie padło słowo ostrzeżenia.

Swoją drogą ten Manfield jest całkiem niezrozumiały!

— Czy nie można tego odłożyć na później, Likanen?

— Sprawa jest pilna, panie prezesie.

* * *

Gdy Betty wyszła, Likanen padł na jej krzesło; opuściła go odwaga i już nie był zdolny utrzymać się na nogach.

Gdy za sekretarką drzwi się zamknęły, Manfield powiedział:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Podstęp detektywa hinduskiego.

Mordercy 8 tancerek ujęci.

Przed sądem w Kalkucie rozpocznie się w tych dniach wielce sensacyjny proces przeciwko przywódcom bandy morderców i rabusiów — Tuljuraniowi i Satiyahowi, oskarżonym o zamordowanie 8 tancerek z świątyni w celu przywłaszczenia sobie ich klejnotów.

Sprawa datuje się od dwóch lat. W ciągu kilku miesięcy w r. 1933 zniknęło ośm tancerek ze świątyni hinduskiej w Kalkucie, lecz nikt nie umiał sobie wytłumaczyć w jaki sposób to się stało. Tancerki te, wykonywując tańce podczas nabożeństwa, przybierają się zazwyczaj w swoje **drogocenne klejnoty,** zwracające ogólną uwagę. Co pewien czas otrzymują zwolnienie od zarządu świątyni na kilka godzin i mogą wówczas brać udział w rozrywkach, związanych z ludowemi uroczystościami.

Morderców zdemaskował młody hinduski kryminolog Bratana, który w przebraniu urodziwej tancerki wystąpił w świątyni i otrzymał tam **zagadkowy list z zaproszeniem na zabawę ludową.** Z zaproszenia skorzystał, przyczem zmobilizował policję, która ujęła rabusiów w chwili, **gdy na niego napadli.** W toku dochodzeń przyznali się oni do zamordowania 8 zaginionych tancerek.

Kto kupi stary fort?

Pod Londynem, nad brzegiem Tamizy, znajduje się najstarszy fort historyczny, jeszcze z czasów panowania królowej Elżbiety. Tilbury Fort posiada doskonale zachowane mury o nadzwyczajnej grubości 1 m. 65 cm., **rowy, wały więzienne z kamerą tortur, oraz... ducha.** Duch to nie bylejaki, bo o północy — jak mówią mieszkańcy okoliczni — **zjawia się i spaceruje po korytarzach i zakamarkach fortecznych ciało astralne królowej Elżbiety.** Jedynym mieszkańcem fortu jest jego administrator, Edward Fowler. Cena wyznaczona przez administrację dóbr Korony angielskiej, do której należy historyczny zabytek, wynosi 35,000 funtów. Należy się spodziewać, iż w Ameryce, dzisiaj jeszcze, znajdzie się miljoner, amator historycznych zabytków z dziejów Europy, który zechce kupić fort Tilbury za cenę blisko miljona złotych — tak przynajmniej sądzi p. Fowler, który dumny jest zwłaszcza z ducha, jakiego nie posiada w tak wysokiej randze żaden z historycznych zamków angielskich, w których straszy po północy.

Bezszelestne igły gramofonowe z bambusu.

Używane dotychczas metalowe igły gramofonowe odznaczały się tem, że wywołały **lekki szelest, wskutek posuwania się igły po płycie.**

Obecnie, jak donoszą dzienniki angielskie, udało się technikowi japońskiemu Saito, po kilkuletnich próbach, wynaleźć sposób produkowania **igieł gramofonowych z bambusu.** Te nowe igły gramofonowe mają być znacznie lepsze od metalowych przez to właśnie, że tony utrwalone na płycie gramofonowej oddają **bez jakichkolwiek szmerów i szelestu.**

Do wyrobu igieł bambusowych ma, według oświadczenia wynalazcy, nadawać się tylko jeden gatunek bambusu, rosnący w pewnych okolicach Japonji.

Jackie Coogan ciężko ranny.



Słynny kiedyś jako „cudowne dziecko", a dziś dorosły artysta filmowy Jackie Coogan został ciężko ranny w katastrofie samochodowej, w czasie której jego ojciec poniósł śmierć na miejscu.

Winda zleciała z wysokości 170 metrów.

Nowy Jork, 8. 5. (PAT) Według doniesień z Vilkesbyrre w stanie Pensylwanja, w jednej z tamtejszych kopalń węgla zerwała się winda na wysokości 170 metrów. 6 górników poniosło śmierć na miejscu. Kilku jest ciężko poranionych.

Premjer Flandin na łożu szpitalnem.



Francuski premjer Flandin w wypadku samochodowym pod Auxerre doznał skomplikowanego złamania lewej ręki, co go oderwało od zajęć urzędowych i złożyło na łożu szpitalnem.

Buddyjski pogrzeb wiernego psa.

Niezwykły przykład psiej wierności.

Mieszkańcy Tokio byli świadkami niezwykłej manifestacji. Ulicami miasta przeciągnął orszak żałobny na czele którego szło 16 duchownych buddyjskich, za trumną zaś, w której złożone były zwłoki psa, postępowały tysiączne tłumy. Orszak podążał w kierunku miejscowego cmentarza, gdzie psa pochowano z zachowaniem wszystkich przepisów buddyjskiego rytuału.

Historja tego psa jest niezwykła. Gachiko — tak wabił się pies, — należał do pewnego lekarza, mieszkającego poza miastem i codziennie pociągiem udawał się do Tokio, gdzie pracował w jednym ze szpitali. **Pies co rano odprowadzał swego pana do pociągu i wieczorem wybiegał na spotkanie.** Przed 11 laty doktór zginął w katastrofie kolejowej. Wierny Gachiko **przez 11 lat co wieczór wychodził na stację,** spodziewając się widocznie spotkać swego pana.

Niezwykła wierność psa stała się wkrótce głośną w całej Japonji. W podręcznikach szkolnych podawano go **jako przykład psiej wierności.** Gachiko stał się bohaterem licznych opowieści, nowel i wierszy. W miejscowości, w której zamieszkiwał doktór, właściciel psa, wystawiono wiernemu Gachiko, pomnik z bronzu. Wiadomość o śmierci psa poruszyła całe Tokio. Trumnę, w której zamknięto zwłoki wiernego zwierzęcia, pokryto olbrzymiemi stosami kwiecia.

Sensacyjne aresztowanie na sali sądowej

Łagodny wyrok w procesie o zabójstwo.

Trybunał karny sądu okręgowego w Grudziądzu w składzie trójosobowym rozpatrywał głośną sprawę robotnika Antoniego Erdmańskiego, zam. w Grucie (pow. Grudziądz), a oskarżonego z art. 225 par. 2 k. k., który mówi o zabójstwie w afekcie. Z obszernej motywacji aktu oskarżenia wygotowanego przez prok. Kaczanowskiego, dowiadujemy się, że Erdmański w dniu 9 lutego br. w Grudziądzu w toku sporu wynikłego na tle osobistych nieporozumień, uderzył siekierą rolnika Wincentego Neumanna, wskutek czego Neumann po 10 dniach strasznych męczarń zmarł w szpitalu miejskim. Przewód sądowy wykazał nietylko winę oskarżonego, lecz także — co dla wyroku ważniejsze — ujawnił zeznaniami licznych świadków szczegóły sprzeczki, która zakończyła się zabójstwem. Po mowach stron, przewodniczący trybunału dr. Pikor ogłosił wyrok, skazujący Erdmańskiego na 4 lata bezwzględnego więzienia. Na wniosek prokuratora sąd zarządził aresztowanie skazanego na sali rozpraw. Erdmańskiego pod eskortą policji odprowadzono do więzienia.

Obwałowanie i regulacja dolnej części Wdy na Pomorzu.

Uruchomienie wielkich prac inwestycyjnych pod Świeciem da zarobek setkom bezrobotnym.

Świecie n. W. Jak nas informują z miarodajnych źródeł, powziął Pomorski Urząd Wojewódzki decyzję zatwierdzenia projektu budowy wału wstecznego nad Wdą pod Świeciem od ruin zamku świeckiego aż do Przechowa, z równoczesnem przeprowadzeniem regulacji Wdy. Wybudowanie tego wału wstecznego, będącego niejako przedłużeniem wału nad Wisłą, bo prowadzącego od ujścia Wdy do Wisły, zabezpieczy całkowicie nizinę świecką przed skutkami wylewów wielkich wód Wisły, jakie niejednokrotnie kilka razy w roku zamieniały tę żyzną nizinę w jedno wielkie morze. Regulacja zaś Wdy na jej dolnym odcinku przyczyni się do umożliwienia żeglugi do wielkich zakładów przemysłowych: cukrowni w Świeciu i największych na Pomorzu młynów zbożowych w Przechowie. Dotąd były one zmuszone swe produkty odwozić wozami do kilka kilometrów odległych brzegów Wisły pod Chełmnem.

Realizacja powyższego projektu ma wielkie znaczenie gospodarcze tak dla sfer gospodarczych i handlowych jak i dla zlikwidowania bezrobocia na terenie lokalnym, a temsamem ożywienia ruchu gospodarczego. Przy pracach tych zajdzie zajęcie przez dłuższy czas setki bezrobotnych z miasta Świecia.

Z chwilą przeprowadzenia regulacji Wdy będzie też można pomyśleć o urządzeniu przystani towarowej i pasażerskiej na Wiśle pod Świeciem, przyczem znowu tak kupcy jak i chętni odbywania podróży statkiem po Wiśle nie będą zmuszeni udawać się do przystani w Chełmnie.

Hieny cmentarne przed sądem

Bezkonkurencyjna hurtownia nagrobków cmentarnych.

Tczew. Przed sądem okręgowym w Starogardzie toczyła się ciekawa rozprawa karna przeciwko przedsiębiorcy budowy nagrobków cmentarnych Stanisławowi Linkemu oraz jego „narzeczonej" i wspólniczce Annie Lemańczykównie ze Starogardu, oskarżonej o okradanie cmentarzy z nagrobków, figur i krzyży.

Rozprawa sądowa wykazała, że osk. Linke zwrócił na siebie uwagę organów policji przez tanią i bezkonkurencyjną sprzedaż nagrobków cmentarnych, które niewiadomo skąd sprowadzał do swego przedsiębiorstwa. Śledztwo ustaliło, że Linke i jego spólniczka z cmentarzy w Linówcu, Kokoszkach, Bobowie i Starogardzie skradli większą ilość nagrobków, krzyży, figur świętych i płyt kamiennych, które następnie sprzedawali po „zniżonych" cenach.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd okręgowy skazał: Linkeggo na 18 miesięcy bezwzględnego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych przez 5 lat, a Lemańczykównę na 9 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Zbezczeszczenie grobu z chęci zysku.

Kartuzy, 4. 5. W miejscowości Pępowo (powiat kartuski) nieznani narazie sprawcy dopuścili się zbezczeszczenia grobu rodziny Hoen, posiadającej własny cmentarz w lasku, odległym o 1200 metrów od zabudowań majątku Pępowo. Sprawcy odkopali grób matki obecnego właściciela majątku Pępowo, zmarłej przed 38 laty.

Trumnę po jej odkopaniu rozbito w poszukiwaniu za biżuterją, której jednak przy zwłokach nie było. Po przerzuceniu szczątków kości sprawcy zbiegli, pozostawiając grób w nieładzie. Władze śledcze prowadzą energiczne śledztwo.

Słynna paryska „Rotonde" na licytacji.

Upadek kawiarni artystycznej.

Z Paryża donoszą: Słynna kawiarnia artystów i malarzy „La Rotonde" na bulwarze Montparnasse **padła ofiarą kryzysu.**

Kawiarnia, w której za czasów jej świetności skupiali się tacy artyści jak Van Dongen — dziś malarz wytwornych sfer Paryża — Picasso, Modigliani, Ustrillo, Japończyk Foujita i t. d., w której rodziły się wielkie pomysły twórcze, wrzało życie artystyczne, **podupadała zwolna w ostatnich latach.** Zaczęli odwiedzać ją coraz liczniej „zwykli śmiertelnicy", wobec czego **coraz bardziej emigrowali z tego lokalu artyści.** W końcu lokal nie wytrzymał silnej konkurencji innych, powstałych w pobliżu kawiarni i wreszcie wpadł w takie trudności finansowe, że **postanowiono go zlicytować.**

W dniach najbliższych słynna ongiś „Rotonde" ma być **wystawiona w drodze licytacji na sprzedaż** za cenę 1,5 miljona franków. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nie znajdzie się jednak nabywca na tę sumę.

Czy znaleziono miecz Aleksandra Wielkiego?

W czasie robót ziemnych w pobliżu miasta Killis na granicy Syrji natrafiono na pokład ziemi, noszącej ślady bitwy, jaką stoczono na niej przed 2.000 lat. Obok różnych części uzbrojenia i szkieletów znaleziono niezwykle cenny **miecz z kosztowną rękojeścią, doskonale zachowaną.** Ponieważ podanie głosi, że Aleksander Wielki po bitwie koło Issus zgubił swój miecz w bitwie w pobliżu Issus i ponieważ miecz jest roboty macedońskiej, przypuszczają, że znaleziony miecz jest istotnie mieczem Aleksandra Wielkiego.

Maszyna do liczenia pszczół

Ministerstwo rolnictwa St. Zjednoczonych zamówiło w biurze wynalazków technicznych („Bureau of Standards") **przyrząd automatyczny do sprawdzania ilości pszczół w ulu.** Ule, w których dokonywane są obliczenia, zaopatrzone zostały w tym celu w maleńkie drzwiczki, przez które przejść może tylko jedna pszczoła. Zainstalowany w ulu aparat z rejestratorem automatycznym pozwala na dokładne notowanie ilości przechodzących przez drzwiczki pszczół.

Korpus policji państwowej

uzupełniany będzie tylko kawalerami.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się dowiaduje Agencja „Iskra", do korpusu policji państwowej przyjmowani będą obecnie jedynie ludzie nieżonaci.

Dla Naszych Pań

Higjena ubrania.

Dawniej a dzisiaj. — Współczesna moda. — Kobieta pod względem higjeny prześcignęła mężczyznę.

Przywykliśmy dotąd kupując ubranie oceniać je z punktu widzenia: modne czy niemodne? — nigdy chyba: zdrowe czy niezdrowe? — Zapewne, względy estetyczne odgrywają tu dużą rolę i brane są pod uwagę, jednakże i zdrowie ma swoje prawa.

Otóż nigdy, w wyborze materjałów, nie kierujemy się zasadniczym problemem, a mianowicie naszem zdrowiem — podstawą naszego życia. A szkoda, bo można względy estetyczne i potrzeby zdrowia z łatwością pogodzić, czego najlepszem świadectwem jest dzisiejszy strój współczesnej kobiety. Śmiało możemy powiedzieć, że kobiety posiadają w pełni prawo do nazwy — najzdrowiej ubranych.

Jeśli cofniemy się wstecz, jeśli spojrzymy z perspektywy kilkunastu lat, to musimy podziwiać rewolucyjne zmiany, energję z jaką kobieta stoczyła walkę o swe prawa do zdrowia! Lata ubiegłe rozbrzmiewały bezmyślnemi i urojonemi zarzutami, bezpodstawną krytyką postępowej mody kobiecej.

Starzy i młodzi ze zgorszeniem głosili, że modne lekkie stroje zagrażają poważnie zdrowiu kobiety, czyniąc jej organizm podatny na wszelkiego rodzaju przeziębienia, reumatyzmy i artretyzmy. Rzeczywistość jednak zadała kłam tym brednim, dziś bowiem kobieta ubierająca się modnie jest znacznie zdrowsza od swych cieplo wywatowanych matek i babek. Twierdzę dalej, że ta „modna" kobieta jest nawet zdrowsza od swych sióstr proletarjackich, które zachowały ten dawny zwyczaj ubierania się w barchany i noszenia kilka spódnic. Lekkie, przewiewne suknie zahartowały jej ciało.

Ciekawe wnioski narzucają się przy porównywaniu statystyki chorób reumatycznych u kobiet i mężczyzn. Otóż, najwięcej choruje jednak ciepło ubrani mężczyźni, a natomiast znacznie mniej chorób gardła i górnych dróg oddechowych spotyka się u kobiet z odsłoniętemi szyjami. Z odzieniem lekkiem, przewiewnem i przezroczystem łączy się wiele korzyść dla zdrowia które posiadają bardzo poważny wpływ na ogólny stan naszego samopoczucia. Przedewszystkiem ma się możność korzystania bezpośredniego z dobroczynnego wpływu tych naturalnych czynników zdrowia, jakie stanowią dla organizmu ludzkiego słońce i powietrze.

O ileż więc wyżej pod tym względem stoją kobiety od mężczyzn, którzy dotąd jeszcze nie mogą zrezygnować nawet latem z wełnianego ubrania, szczelnie przylegających kołnierzyków — słowem z najróżniejszych szczegółów, które chronią organizm od zetknięcia się z życiodajnem słońcem i świeżem powietrzem.

Najwięksi współcześni higjeniści zdają sobie jasno sprawę z ważności lekkiego odzienia i dlatego w wielu zagranicznych pismach lekarskich spotykamy się coraz częściej z nawoływaniem do rozsądnego i umiejętnego ubierania się.

Nosząc bowiem ubranie lekkie, stajemy się nie wrażliwi na szybkie nawet zmiany temperatury. Latem wiaterek czy chłód nie zmusi nas do łożenia w łóżku z kompresami na szyi. W ciepłem natomiast ubraniu, w cieplocie i wilgoci (z potu) rodzą się podstępne zaziębienia — przeróżne artretyzmy i reumatyzmy.

Lala...

Sukienki praktyczne.



(jh.) Serję ładnych modeli wiosennych rozpoczyna **oryginalna, skromna a nadewszystko praktyczna sukienka,** nadająca się do wszystkich zajęć i pór dnia.

Sukienka z ciemniejszej lekkiej tkaniny ozdobiona guziczkami z masy perłowej i skórzanym paskiem. Jasna bluzeczka z jedwabiu do prania zakończona małą kokardą stanowi skromny i praktyczny model sukienki biurowej.

Obok mamy **ładny model nadający się dla starszych pań,** z jedwabiu, względnie wzorzystej tkaniny do prania. Dwa rzędy fałda przebiegających przez całą suknię oraz wzdłuż szerokich rękawów, kołnierzyk i żabot z koronki, składają się na ten efektowny model.

Ostatnia kreacja to **Suknia z jedwabnej krepy w groszki.** Krótkie bolerko i sukienka obszyte są gładkim materjałem. Sportowy charakter tejże sukienki cechuje rozcięcie spódniczki.

—::—

NA BALU.

— ..Tak, tak, droga pani, to jest właśnie moje nieszczęście, że właśnie najpiękniejszym kobietom wydaję się beznadziejnie głupim!

— A to z pana pochlebca! ✗

Dziś tyjemy!

Precz ze smukłą linją i kuracją odchudzającą.

Wszelkiego rodzaju kaprysy stały się już przysłowiową wadą kobiet. Kobiety w pogoni za wszelkiego rodzaju odmianami swej sylwetki popadają nieraz w ostateczności. **Ileż to dramatów przyniosła z sobą moda smukłej sylwetki.** Kuracja odtłuszczająca pozbawiła niejedną kobietę nietylko zdrowia ale i życia. Kobieta przechodziła poprostu katusze, zagładzała się, robiła kilometrowe spacery, spała po 3—4 godzin, aby tylko zdobyć tak upragnioną i modną smukłą linję.

I oto teraz znów następuje w państwie kobiecem rewolucja. Zapoczątkowała ją amerykańska artystka filmowa, Mae West. **Amerykanki były nią zachwycone, przestały ciągłego przestrzegania dyety, postanowiły ją naśladować.**

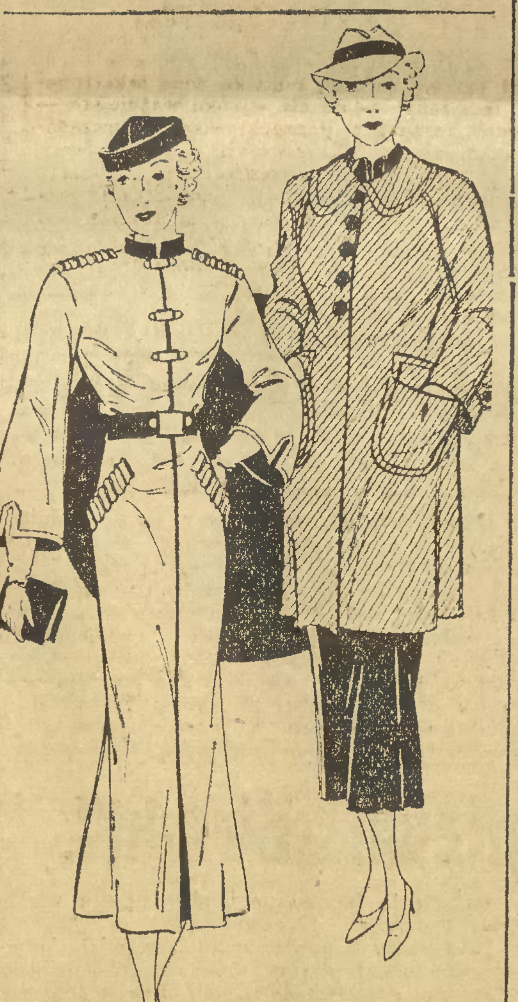
Jednak jak się później okazało, — był to tylko słomiany ogień. Naśladowczyń znalazło się kilka, reszta, która zdrowie całe poświęciła dla osiągnięcia linji, nie zamierzała zmarnować osiągniętych z takim trudem efektów.

Sprawę tę odgrzebała z zapomnienia **angielska aktorka Gertruda Lawrence.** W wywiadzie dla jednego z największych pism londyńskich oświadczyła, że zaniechała walki z tuszą. **Postanowiła utyć, zmienić postać i jak ogólnie stwierdzono, — że zmiana ta wyszła jej na dobre.**

Wywiad ten przyczynił się do tego, — że Angielki postanowiły ją naśladować. I tak jak poprzednio powstały instytuty mające na celu wysmuklenie sylwetki, tak obecnie **otwiera się instytuty piękności, w których klientki „tuczą się" podług recepty lekarzy.** Z Anglji moda ta przenosi się do Francji, gdzie z westchnieniem ulgi przyjęły kobiety tę wiadomość.

Palta wiosenne

na trzy ćwiercie długości.



(jh.) Tak jak zimą były modne trzy ćwierciowe futra, tak obecnie **do bardzo modnych fasonów palt należy raglanowe trzy ćwierciowe palto wiosenne.** To postanowienie pani mody niejedna pani zaaprobuje z ogromną ulga i zadowoleniem. Z nadejściem cieplejszych dni niejedna pani martwiła się, **co zrobić z przykrótkiem trochę jak na obecny sezon paltem** i oto problem ten został ku zadowoleniu licznych pań rozwiązany. Skraca się jeszcze trochę palto, pasek odrzuca, trochę modernizuje i model gotów.

Na ilustracji widzimy dwa oryginalne i ładne fasony palt.

Pierwsze palto od lewej z płótna, które i w obecnym sezonie wysuwa się na plan pierwszy z pośród gatunków letnich. Krój wojskowy. Ozdoby szyte z płótna lub jedwabiu. Pasek skórzany.

Drugie palto trzyćwierciowe może być z płótna lub wełny.

Łazienka musi być czysta.

Często się zauważa, zwłaszcza u osób trzecich (rzadko u siebie), że pewne ubikacje zmieniają zupełnie swój wygląd przez niestosowne użycie ich.

Dużo kłopotów przysparza łazienka. Niejednokrotnie zastanawiać się trzeba, **czy jesteśmy w łazience, czy w jakimś lamusie. Czego tam niema?** Brudna bielizna, wietrząca się garderoba, stare bucik, jakieś uszkodzone krzesła czy fotele. Wszystko to czyni na nas przygnębiające wrażenie, jak każdy przybytek niechlujstwa w elegancko urządzonem mieszkaniu.

A przecież tylko odrobinę dobrej woli i 15 minut dziennie czasu, **a łazienka będzie błyszczała czystością, przyciągając wzrok swym wyglądem.** Jeżeli wprawimy się do codziennego czyszczenia łazienek, aby nie było plam na kafelkach od mydła do twarzy i golenia, od proszku do zębów, — praca ta nie będzie nużyła, nie sprawi nam tyle kłopotu i nie zabierze dużo czasu.

Wannę i miednicę należy myć odpowiednią szczoteczką, ścieki przelać codziennie ukropem. Prace te należy wykonywać codziennie, a nie raz tygodniowo, — nie dopuścić do osadzenia się brudu, który niszczy w dużym stopniu nieskazitelną czystość wanny, miednicy, ścian i podłogi.

Nie każda pani jest w tem szczęśliwem położeniu, by miała łazienkę. To też mając to ogromne udogodnienie, należy je utrzymywać w bezwzględnym porządku. (jh).

—::—

WYNAGRODZENIE W NATURZE.

Do jednego z adwokatów paryskich zjawił się po poradę pewien klient. Sprawa okazała się tak błaha że adwokat nie chciał przyjąć żadnego honorarjum Klient rozpływał się z wdzięczności, czuł się bardzo skonfudowany, że nie może podziękować odwokatowi, jak należy i pod koniec oświadczył:

— Trudno, kochany mistrzu, policzymy się potem bezpośrednio. Wynagrodzę pana w naturze, jak to jest obecnie u nas w modzie.

Adwokat, odprowadzając gościa, przypomniał sobie to przyrzeczenie i zapytał, jaki jest jego zawód.

— Posiadam przedsiębiorstwo pogrzebowe — skromnie odparł uprzejmy klient.

ŚMIERĆ NATURALNA.

W tygodniku amerykańskim, w powieści odcinkowej p. t. „Wamp" można było zauważyć ustęp następujący: „Siostra Smille'a zakończyła życie w sposób naturalny. Przejechało ją auto"...

Istotnie, cóż może być bardziej naturalnego w Ameryce.

Kącik dla Panów



W dzisiejszym i następnych artykułach podamy **najnowsze modele ubrań obecnego sezonu wiosenno-letniego.** Wprawdzie krój ubrań zasadniczo się nie zmienił w ciągu ostatnich lat; zmienia się jednak rodzaj, kolor i deseń materjałów, kształt wyłogów, długość i linja marynarki, szerokość spodni i t. d.

Ostatnia moda męska wykazuje **skłonność do smukłej linji.** W pierwszym rzędzie marynarki są dziś nieco dłuższe, talja jest bardziej podkreślona, przezco **uwydatnia się szerokość naturalna ramion.** Unika się przesady i specjalnego podkreślenia sylwetki.

Podane modele, to t. zw. ubrania jednorzędowe. Różnicę tworzą tylko **wyłogi przy marynarkach.** Pierwsze ubranie ma fason opuszczający się, więc wyłogi opuszczone a kołnierz mniejwięcej pod kątem prostym odchyla się od wyłogów; drugie **ubranie ma fason podniesiony i wyłogi do kołnierza się zbliżają.** Oba modele są przebojem sezonu, chociaż pierwsze jest obecnie formą dominującą. **Marynarki zasadniczo wykonane są na trzy guziki, ale zapina się tylko guzik środkowy.** Przy takich samych marynarkach wykonanych na dwa guziki, zapina się tylko guzik wyższy.

Do tych ubrań należy **zwykła kamizelka** zapinana na 5 guzików, posiadająca nieco głębszy wykrój i dłuższe końce. **Spodnie o szerokości około 50 cm. u dołu, z mankietami około 4½ cm. szerokiemi, opadają lekko na buciki.** Unikać nadmiernej szerokości u dołu, bo spodnie właśnie i rękawy marynarki zwężające się ku dołowi i pięknie uzupełniają wysmukłą linję.

A materjały na te ubrania?

W obecnym sezonie materjały na ubrania wiosenno-letnie są trwałe i praktyczne. Za najlepsze uchodzą **wyborowe czesanki** (kamgarny), bardzo modne są **szewioty z czesanej wełny,** dobrze prezentuje się **fresko,** a lubiane są zawsze **materjały angielskie.** Dla podkreślenia wysmukłej linji desenie w paski są najmodniejsze. Jako nowość wprowadziła moda także **desenie drobno kratkowane i kratkę lekko się tylko zarysowującą i mało widoczną.**



Zasadniczy i podstawowy kolor obecnego sezonu wiosenno-letniego jest **kolor popielaty we wszystkich odmianach.** Nowością jest kolor bronzowy w różnych odcieniach.

Cech krawiecki w Bydgoszczy.

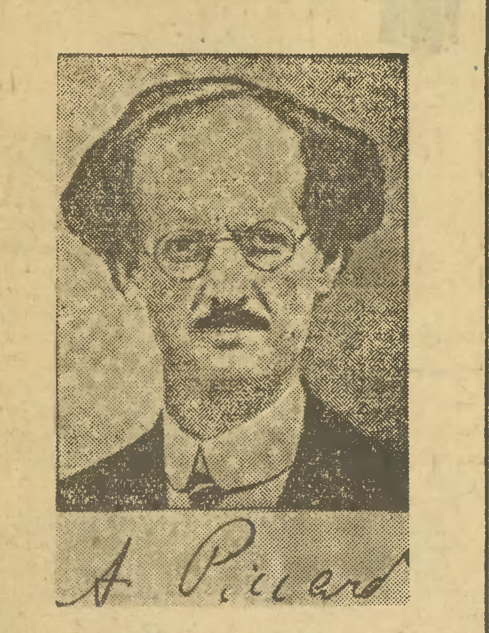
Człowiek, który zdobył stratosferę.

Wywiad własny z prof. Augustem Piccardem.

Warszawa, 7 maja 1935 r.

Zawrzało w warszawskim świecie dziennikarskim. Nie mogło być inaczej! **Do stolicy Polski przybył profesor August Piccard, zdobywca stratosfery, jeden z najsławniejszych ludzi na świecie, aby zbadać możliwości swego trzeciego lotu do stratosfery, tym razem z ziemi polskiej.** Zaroiło się od dziennikarzy i fotografów prasowych na dworcu głównym, na który przybył prosto z Brukseli znakomity badacz, przerywając tylko na godzinę swą podróż w Kolonji i Berlinie. Zaludnił się również w godzinach przedwieczornych hotel „Bristol", w którym prof. Piccard zamieszkał, a dokąd zaprosił dziennikarzy. Przybyli przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej. Wśród nich znalazł się i Wasz korespondent.

— Pokój 106, na prawo, pierwsze piętro **mieszka prof. Piccard** — informuje bez pytania uprzejmy portjer hotelowy, wyczuwając w przybyłym dziennikarza.



— Dziękuję. Czy już kto jest?

— Jest już kilku panów.

W pokoju na pierwszem piętrze **prof. Piccard w otoczeniu dr. Tielgenkampfa, znanego szwajcarskiego „dziennikarza latającego" i majora Mazurka, kierownika Wojskowych Warsztatów Balonowych w Legjonowie,** przyjmuje przedstawicieli prasy. Patrzę na zegarek: godzina 17 minut 30. A więc pierwsza konferencja prasowa, która zaczęła się w Warszawie punktualnie! Dobry znak!

UŚMIECH PROF. PICCARDA.

Prof. Piccard sprawia niezwykle miłe wrażenie. Starszy pan, wysoki, szczupły, o łagodnem spojrzeniu. Przez okulary patrzy prosto w serce słuchacza. Bujna czupryna, w którą po bokach z wysokiego czoła wciskają się jasne plamy. Kto raz widział zdobywcę stratosfery na ilustracji, rozpozna go wśród tłumu. Zwłaszcza będzie dobrze pamiętał jego charakterystyczny uśmiech.

Rozpoczyna się niezwykle miła pogawędka, pobudzana pytaniami ciekawych dziennikarzy. Padają pytania po niemiecku i francusku. W tym samym języku odpowiada prof. Piccard.

— Jak już panom wiadomo z zapowiedzi, **przybyłem do Polski w celach naukowych.** Wygłoszę dwa odczyty i zwiedzę Waszą fabrykę balonów w Legjonowie, gdyż **zamierzam mój trzeci lot do stratosfery odbyć balonem polskiej produkcji.** Polska technika balonowa stoi tak wysoko, że nie można poważnie myśleć o locie na wysokość 30 kilometrów bez zaopatrzenia się w najdoskonalszy sprzęt, a takim właśnie jest polski sprzęt balonowy. O ile pogoda dopisze, odbędę próbny lot w Warszawie na balonie „Zürich 3".

— Kiedy może nastąpić próbny wzlot?

— **W piątek, dnia 10 maja.** W poprzednich wzlotach, a więc 27 maja 1931 r. i 18 sierpnia roku następnego, dotarłem na wysokość, gdzie ciśnienie powietrza wynosi zaledwie 1/10 część atmosfery. Obecie pragnę zbadać ten pas stratosfery, gdzie ciśnienie jest dziesięciokrotnie mniejsze, czyli **muszę dotrzeć na wysokość ponad 30.000 metrów.** Oczywiście, że do tego celu musi być balon specjalnie przystosowany, jakieś 60 razy większy od tych, które brały udział w zawodach zeszłorocznych o puhar Gordon-Bennetta.

PRZYGOTOWANIA DO WIELKIEGO WYCZYNU.

— Czy przygotowania do lotu są bardzo mozolne?

— Przedewszystkiem muszą trwać bardzo długo. Proszę sobie tylko wyobrazić, **że długość zeszyć na powłoce balonowej wynosi jakieś dwadzieścia kilometrów.** Powodzenie zamiaru w pierwszym rzędzie zależy od przygotowania. Wyprawa w stratosferę, która nie zostanie w najdrobniejszych szczegółach przemyślana i przygotowana, narażona jest na pewną katastrofę. Potwierdza to praktyka. Pierwsza sowiecka wyprawa stratosferyczna była dobrze przygotowana, więc się udała, w drugiej zawiodły przewidywania i lotnicy stracili życie. Pamiętacie przecież panowie, że i **amerykański lot nie udał się, bo powłoka balonowa nie wytrzymała naporu gazów i pękła w powietrzu.**

— Jak można się ratować podczas takiej katastrofy?

— Trzeba wyskakiwać z gondoli. Podczas przygotowań bierze się również pod uwagę i taką przykrą ewentualność. Podczas mego lotu znajdowało się nas dwóch w gondoli i miała ona dwa otwory. **Każdy z nas miał wyznaczony otwór, przez który miał się ratować w razie katastrofy.** Wydostanie się nazewnątrz przez taki otwór nie jest rzeczą łatwą, bo jest on hermetycznie zamknięty. Podczas drugiego rosyjskiego lotu musiał lotnik odkręcić aż 24 śruby przy okienku, aby je otworzyć i wydostać się z gondoli. Widzicie więc panowie, że ratunek podczas katastrofy jest bardzo trudny.

— **Ile kosztuje balon stratosferyczny?**

— Na ten temat trzeba porozmawiać z panem majorem Mazurkiem! — z uśmiechem odpowiada prof. Piccard. Wszystko, co się płaci, jest zdaniem płatnika za dużo, a zdaniem sprzedawcy za mało!...

— Czy wzloty stratosferyczne są zależne od pór roku?

— Nie! **Również dobrze można lecieć zimą, jak i latem.** Wzlot zależy tylko od warunków atmosferycznych na ziemi.

— Jak długo trwa lądowanie ze stratosfery? Jeśli wentyl działa normalnie, **opadanie powolne na ziemię trwa przez dobę.** Takie lądowanie jest najrzyjemniejsze i najpożyteczniejsze dla wyprawy. Spływa się powoli na ziemię, nie odczuwając szczególnych zmian.

STRATOSFERA A... WOJNA.

— Panie Profesorze! Czy zdobycie stratosfery ma znaczenie dla lotnictwa wojskowego?

— Sądzę, że nie. **Np. samolot bombowy nigdy nie dotrze do stratosfery, bo stoi na przeszkodzie jego ciężar.** Zresztą jaki byłby cel? Ukrywanie się przed nieprzyjacielem, którego zamierzałby atakować? **Jestem przekonany,** że i w stratosferze aparaty wrogie byłyby wyśledzone i wysokość wzniesienia aparatu nie miałaby wpływu na przebieg walki. Przypuśćmy jednak, że samolot bombowy znajduje się już w stratosferze. Co dalej? Przecież jego bomby byłyby na tej wysokości bezużyteczne, bo celność ich byłaby pod wielkim znakiem zapytania.

— Co się widzi podczas wzlotu?

— Niebo. **Dużo nieba!** Najpierw jest ono koloru niebieskiego, później szafirowego, przyjmuje następnie odcień purpurowy, wreszcie jest fiołkowe, a wkońcu czarne. Wtedy doskonale widać i słońce i gwiazdy; **tyle gwiazd, ile może zobaczyć najzdolniejszy reporter...** — dobrotliwy uśmiech prof. Piccarda kończy dowcip pod adresem dziennikarzy. Ale teraz już muszę panów pożegnać, bo gdzieindziej muszę już być obecny. Żegnam i proszę pozdrowić Czytelników.

Jeszcze kreśli prof. Piccard kilka autografów i znika w drugim pokoju. Na pastwę dziennikarzy pozostaje dr. Tielgenkampf i major Mazurek.

— Panie Doktorze! Czy prof. Piccard jest roztargniony, jak przysłowiowi profesorowie?

— Gdyby sądzić Piccarda pod tym kątem widzenia, to nie jest profesorem, bo **śladu w nim niema roztargnienia.** Rozumiem panów doskonale! — powiada „latający dziennikarz". — Szukacie anegdotki z życia profesora. Wszystkie anegdotki o nim sprowadzają się do jego nadzwyczajnego podobieństwa do brata. Ciotka profesora opowiadała mi, że gdy byli malcami, nikt nie potrafił odróżnić Augusta od Jana. To łudzące podobieństwo pozostało i było przyczyną różnych nieporozumień. Ale o tem już panowie pisaliście.

POLSKIE BALONY NAJLEPSZE W ŚWIECIE.

— Co stanowi niezwykłą wartość polskiego płótna balonowego, że sławi go cały świat balonowy? — zapytujemy zkolei majora Mazurka.

— **Nasze płótno jest najlżejsze na świecie.** Jeden metr kwadratowy waży zaledwie 70 gramów, gdy inne od 200 do 310 gramów. Jest to więc waga granicząca z fantazją! Do tego była potrzebna chemja kauczukowa. My ją posiedliśmy! **Cała sztuka przygotowania tkaniny balonowej polega na takiem nagumowaniu, by była lekka, spoista, prężna i nie przepuszczała gazu.** Z takiej właśnie tkaniny są wyrabiane nasze balony.

— Ile będzie kosztował balon prof. Piccarda?

— Nie mogę panom powiedzieć. **Inne kraje ofiarowują Piccardowi balony po cenie o 30% niższej od polskiej.** Mam wrażenie, że prof. Piccard z tych ofert jednak nie skorzysta, bo che dopiąć celu. Wiem natomiast, że jeśli wystartuje, to uczyni to bądź z Polski, bądź ze Szwajcarji. **W Polsce ma warunki najkorzystniejsze, gdyż posiadamy wyszkolony personel balonowy, który gwarantuje najlepszy start.** Co będzie, zobaczymy.

Zobaczymy!

Jack Bury.

Potentat węglowy posądzony

o nadużycia podatkowe.

Skarb państwa poszkodowany o przeszło pół miljona złotych.

Warszawa, 9. 5. (Tel. wł.) Sędzia śledczy w Sosnowcu prowadzi dochodzenia w sensacyjnej sprawie nadużyć podatkowych przeciwko firmie B. Holenderski w Warszawie, która odgrywa dominującą rolę w handlu węglowym i cementowym. B. Holenderski jest współwłaścicielem kopalni „Flora" w Dąbrowie oraz akcjonarjuszem wielu innych kopalń węglowych. Śledztwo jest prowadzone w tym kierunku, że Holenderski popełnił szereg nadużyć, fałszując księgi handlowe. Jak słychać, zakwestjonowane zostały przez władze księgi handlowe tej firmy. Nadużycia polegają podobno na fałszowaniu i niezgodnem z prawdą księgowaniu obrotów oraz na ukrywaniu prawdziwych dochodów. Straty skarbu państwa, wynikłe z tego powodu wynoszą wedle dotychczasowych obliczeń przeszło pół miljona zł. Ustawa skarbowo-karna przewiduje w tym wypadku grzywny, sięgające kilka miljonów zł, niezależnie od przymusowego ściągnięcia przez skarb państwa należnej sumy strat.

Wyniki śledztwa są oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem, gdyż firma ta odgrywa na polskim rynku węglowym wybitną rolę.

Powrót robotników polskich wydalonych z Francji.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) W pierwszym kwartale r. b. zostało wydalonych z Francji i powróciło do kraju około 4 tys. robotników polskich. Reemigranci skierowani są do stałych miejsc zamieszkania.

GDYNIA.

Przyjazd naczelnika Wydziału żeglugowego. Przyjechał w sprawach służbowych do Gdyni naczelnik wydziału żeglugowego Min. Przemysłu i Handlu mgr. Tadeusz Ocioszyński. Wziął udział w poświęceniu oraz uroczystem pożegnaniu szkunera żaglowego Ligi Morskiej i Kolonjalnej „Elemka".

Poczta gdyńska wprowadza nowe udogodnienia. Poczta gdyńska w swej stałej dążności dania publiczności jak najwięcej udogodnień **wprowadza od dnia 12 maja br. w niedziele i święta od godziny 9, jednorazowe doręczanie przesyłek listowych** zwykłych i poleconych. Według z urzędu pocztowego w Gdyni otrzymanych informacyj, **przesyłki lotnicze** przeznaczone dla Warszawy, Katowic i Lwowa dochodzą w tym samym dniu do tych miast, o ile będą wrzucone do skrzynki w urzędzie pocztowym nr. 1 do godziny 8,20.

Przyjazd ss. „Pułaski". Dnia 8 maja br. rano przyszedł z New Yorku do Gdyni polski transatlantycki statek „Pułaski" przywożąc na swym pokładzie 160 pasażerów oraz ładunek drobnicy i pocztę. Statek „Pułaski" pozostanie w Gdyni do dnia 10 maja i w tym dniu o godz. 13-ej odejdzie na 4-dniową wycieczkę morską do Kopenhagi.

Kuter rybacki „Hel" nie zaginął a przybył do Gdyni z połowu z rybami. Kilkudniowe opóźnienie zostało wywołane niepomyślnym stanem morza.

Postęp prac nad budową szosy helskiej jest intensywny. Pracami kieruje starostwo morskie w Wejherowie. Budowa odbywa się w dwóch kierunkach od strony Jastarni i Wielkiej Wsi - Hallerowa. Przy pracach zatrudnionych jest zgórą 250 junaków z ośrodka pracy. Kierownictwo robót zapewnia, że dojazd już w sezonie umożliwiony będzie dla samochodów aż do Juraty za Jastarnią, a więc na przestrzeni około 26 km.

Poświęcenie i odprawa „Elemki".

Gdynia, 8. 5. Na pokładzie stojącej przy nabrzeżu Francuskiem „Elemki" w pełnej gali flagowej zebrało się liczne grono nietylko najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, z Komisarzem Rządu mgr. Sokołem, admirałem Unrugiem z małżonką, prezesem sądu okręgowego, dyrektorem Urzędu Morskiego inż. Łęgowskim, lecz także przybyłych z kraju licznych gości, a to prezesem głównego zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. G. Dreszerem, gen. Kwaśniewskim, gen. Mondem z Krakow, prezeską oddziału pań Ligi Morskiej i Kolonjalnej Kotarbińską, wdowy po wielkim artyście i dyrektorze teatrów, dyr. Leszczyńskim i w. in. Po uroczystem poświęceniu statku przez ks. dziekana Turzyńskiego, który też w serdecznem przemówieniu złożył pierwszy gorące życzenia powodzenia doniosłemu dziełu na ręce prezesa gen. Dreszera, który zkolei w pięknem przemówieniu złożył podziękowanie tym wszystkim, którzy do zrealizowania tego dzieła się przyczynili. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i marszałka Piłsudskiego.

Orkiestra marynarki odegrała hymn narodowy. Również w czasie mszy odprawionej przy pięknie urządzonym ołtarzu pokładowym orkiestra odegrała szereg utworów kościelnych pod batutą kpt. Dulina.

O godz. 13,15 statek wyruszył w morze w towarzystwie dwóch holowników, na których towarzyszyło jeszcze poza obręb portu wielu gości i uczestników poświęcenia.

„Elemka", żaglowiec motorowy, udał się w pierwszą pionierską podróż do portów Afryki północnej z różnemi towarami. Poza załogą na pokładzie „Elemki" odszedł w podróż ćwiczebną pierwszy rocznik wydziału nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej w ilości 14 uczniów.

Z GDAŃSKA.

Przewodniczący komisji rozdzielczej dla obrotu żywności z W. M. Gdańskiem w Toruniu dr. Esden-Tempski przybył do Gdańska celem nawiązania kontaktu z przewodniczącym gdańskich związków aprowizacyjnych Wegnerem i omówienia sytuacji wywołanej przez dewaluację guldena gdańskiego.

Prasa stwierdza, że sytuacja obecna **wymaga** wydania dalszych zarządzeń komisarza kontroli cen i że spodziewać się należy rozszerzenia zakresu podwyżki cen. W najbliższym czasie wydane mają być zarzadzenia regulujące sprawę długów, zaciągniętych w markach niemieckich przez Gdańszczan.

Kilka restauracyj i kawiarni podwyższyło również ceny na potrawy i kawę o 20 proc. W związku z tem powstał zatarg między właścicielami tych przedsiębiorstw a komisarzem kontroli cen, który chce przyznać prawo 20-procentowej podwyżki tylko w stosunku do wina.

Na skutek dewaluacji guldena wstrzymane zostały przejściowo dowozy bydła rzeźnego z Polski do Gdańska.

—::—

Drobne wiadomości.

— **Znany zespół muzyczny Karasińskiego i Kataszka** wyemigrował do Palestyny.

— **W celu podtrzymania ceny** zniszczono w roku ubiegłym w Brazylji 34 miljony worków kawy.

— **Związek Niemców zagranicą** organizuje w czerwcu manifestacyjne zjazdy w Kwidzynie, Królewcu i na polach bitwy pod Grunwaldem. Wypłynęło ponad 30.000 zgłoszeń.

— **Polska Liga Morska i Kolonjalna** przygotowuje się do akcji osadniczej w Brazylji. Do Kurytyby przybył w tej sprawie generał w st. sp. Strzemieński.

Nieuleczalna choroba miasta portowego.

Mimo wytężonej i dobrze zorganizowanej pracy gdyńskich organów policyjnych, mimo często i skutecznie urządzanych obław na elementy przestępcze i włóczęgowskie, mimo masowego odsyłania do miejsc przynależności tych indywiduów, które nie mają zajęcia ani stałego miejsca zamieszkania, przecież wszystkie prawie notowane w kronice policyjnej przestępstwa kradzieży i oszustw popełniane są przez elementa napływowe z różnych stron kraju.

Przed kilku dniami do sklepu **Maulera na Grabówku** dokonano znów włamania i zabrano większe ilości wyrobów tytoniowych, napoi alkoholowych, czekolady i innych towarów. Dzięki energicznemu dochodzeniu policji udało się odkryć sprawcę włamania i kradzieży. Był nim znów przybłąkany aż z **Oleszna powiatu włoszczewskiego** włóczęga, bez pracy i stałego miejsca zamieszkania, **Jan Stolarczyk,** który zdołał już nawiązać „stosunki handlowe" z właścicielem kiosku w Orłowie **Lewandowskim,** któremu sprzedał skradziony w sklepie Maulera łup, który w znacznej części zdołano jeszcze odebrać, a dostawcę dostawić do dyspozycji sądu grodzkiego, gdzie zapewne otrzyma kilkumiesięczne zaopatrzenie na koszt państwa, aby potem po odzyskaniu wolności zabrać się ponownie do swego „rzemiosła" i zarobić na nowe zaopatrzenie.

Jedynem lekarstwem na tego rodzaju „zawodowych bezrobotnych wstydzących się pracy" byłaby przymusowa praca w rotach aresztanckich, o czem już wielokrotnie pisaliśmy — niestety bezowocnie.

Kronika

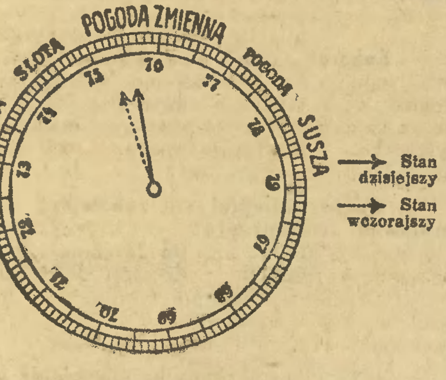
Bydgoszcz, dnia 9 maja 1935 roku.

KALENDARZYK.

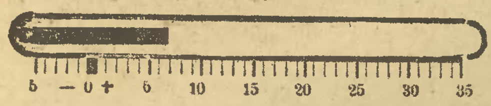
Dziś: Grzegorza z Naz., b. D. K.
Jutro: Antonina arcyb. Florencji.
Wschód słońca o godzinie 4.16.
Zachód słońca o godzinie 19.38.

Stan pogody

Większe rozpogodzenie w zachodniej połowie Polski, a z przelotnemi opadami we wschodniej (w Wileńskiem możliwy śnieg). Chłodno. Nocą przymrozki. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK od 6—12 maja 1935 r.

1) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska nr. 91, telefon nr. 1467.
2) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, telefon nr. 204.
3) Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, telefon nr. 300.

„LEKTURA“, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza **książki również na prowincję.**

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę od 11 do 14.

MUZEUM SZKOLNE otwarte codziennie od godziny 11—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek ostatni raz w sezonie komedja obyczajowa J. Ursyna-Niemcewicza **„POWRÓT POSŁA“** z pp. Chmurkowską, Łukowską, Nowicką, Podgórską, Dąbrowskim, Dytrychem, Dzwonkowskim, Pietrowiczem i Wilamowskim w głównych postaciach.

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

Sobotnia premjera będzie pod znakiem niefrasobliwego humoru i popisu gry aktorskiej p. M. Chmurkowskiej, która roztoczy swój bogaty talent w świetnej komedji A. Picarda w przekładzie Br. Winawera p. t. **„KIKI“**, granej z wielkiem powodzeniem na scenie stołecznej z udziałem świetnej tej artystki. W roli tej ujrzymy kapitalną wnikliwość, dar cyzelowania postaci do najdrobniejszych szczegółów, ożywienie kreowanej figury arcyzabawną groteską, kolosalnym temperamentem i żywiołowym humorem paryskim.

Czy św. Stanisław jest patronem Polski?

Święty Stanisławie —
Tyś u Boga w sławie
Biskupie krakowski —
Módl się za lud polski.

Tak śpiewa co niedzielę po sumie lud w podkrakowskiej wsi Piotrawin, która jest miejscem cudu, dokonanego przez **jednego z najbardziej czczonych polskich świętych, św. Stanisława, biskupa.** Ziemia krakowska uważa go za swego patrona, a liczne są również głosy, przypisujące mu **opiekę nad całą Rzeczypospolitą.** Na terenie archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej kult dla św. Wojciecha przytłacza znaczenie św. Stanisława, ale jemu całkowicie poświęcona jest metropolja krakowska.

Św. Stanisław urodził się w Szczepanowie w roku 1030. Wysokie cnoty chrześcijańskie sprawiły, że **został wybrany biskupem krakowskim.** Na tem jednak stanowisku popadł w zatarg z królem Bolesławem Śmiałym, znakomitym wojownikiem, ale lekkomyślnym i rozwiązłych obyczajów. Św. Stanisław upominał na mocy swego urzędu pasterskiego gnębiącego króla, a nawet rzucił nań wkońcu klątwę kościelną. **Rozgniewany Bolesław napadł zato na św. Stanisława i zamordował go podczas mszy św. w kościele na Skałce w dniu 8 maja 1079 r.** Bolesław Śmiały zapłacił za swój czyn utratą korony i pokutą w klasztorze w Osjaku, w Karyntji, gdzie zmarł i jest pochowany.

Męczeństwo św. Stanisława oraz liczne cuda, które zdarzały się za jego wstawiennictwem zjednały mu cześć w całej Polsce. **Szczególnem miejscem jego kultu jest kościół na Skałce krakowskiej i znajdująca się obok sadzawka, z którą związany jest cały szereg legend.**

Na marginesie.

Dziedziną wiedzy, która ma dzisiaj bardzo dużo do powiedzenia jest medycyna społeczna. Obejmuje ona sobą sprawę tak ważną, jak badanie chorób zawodowych i zapobieganie im.

Różne są choroby zawodowe. Każdy niemal zawód pociąga za sobą przykre nieraz dla zdrowia konsekwencje.

Możnaby się o tem długo rozwodzić, wskazując przy jakim warsztacie czy fachu jakie narządy są najbardziej narażone. Ale nie o to chodzi. Zajmijmy się tylko po krótce chorobą zawodu najpowszechniejszego. Chorobą zawodową wszystkich ludzi, żyjących w mieście.

Słuch mieszczan jest przedewszystkiem zagrożony. Rozrost miast przyniósł w geometrycznej proporcji wzmożenie hałasu miejskiego. Współczesne miasto obciąża uszy swych mieszkańców orgją dźwięków. Słuch nie zawsze to wytrzymuje. I dlatego lekarze notują po miastach ogromne postępy, jakie czynią choroby tego pożytecznego skądinąd zmysłu.

Hałas niszczy słuch, niszczy też nerwy i w konsekwencji obniża zdolność produkcyjną ludzi miasta i wydajność ich pracy.

Wobec tego jest rzeczą jasną, że z hałasem miejskim trzeba bezwzględnie walczyć. Do tej walki już się w większych ośrodkach przystępuje. Przedewszystkiem rozpoznaje się źródła hałasu.

I tak podczas badania przyczyn hałasu w Warszawie ustalono, że bezpośredniemi przyczynami zgiełku ą: 1) zły stan mechaniczny pojazdów: głośny silnik, roztrzęsione podwozie i karoserja, trzeszczące koła, zgrzytające hamulce; 2) nieodpowiednia budowa, zły stan lub brak tłumika, wydechu i przewodów wydechowych; pozostawianie silnika w ruchu podczas postoju; próby zapuszczania silnika na ulicy i doprowadzenie silnika do wysokich obrotów; uliczny remont wozów; nieodpowiednie tłumiki i zbyt szybka jazda motocykli; brak tłumików przy łodziach motorowych; 3) zbytnia szybkość samochodów ciężarowych, szczególnie próżnych, wadliwie załadowany towar na samochodach ciężarowych; hałaśliwe ładowanie i wyładowywanie; 4) nadmierna i często nieprzestrzegana sygnalizacja dźwiękowa; wywoływanie osób z domów lub do usług za pomocą sygnałów dźwiękowych; zakłócanie nocnej ciszy donośnemi sygnałami dźwiękowemi; różnorodność sygnałów dźwiękowych.

Dobrze jest poznać te przyczyny hałaśliwości naszego życia codziennego. Albowiem okazuje się z nich, że usunięcie hałasu nie jest bynajmniej niemożliwe. Chodzi przeważnie tylko o trochę dobrej woli. I o wyplenienie chęci robienia bliźnim na złość.

Tak, o nie wiele chodzi. Trochę dobrej woli, a życie w mieście stanie się wielokrotnie przyjemniejszem. Tylko, że, niestety, o tę trochę jest ciągle najtrudniej.

VII. serja premij konkursowych

dla czytelników „Dziennika Bydgoskiego“

uczestniczących w plebiscycie w związku z konkursem okien wystawowych w Bydgoszczy.

Hieronim Frankowski, Dąbrowskiego 26; Zofja Wydrówna, Promenada 29; Joanna Sujna, Promenada 29; Marja Nowaczykówna, Promenada 29; W. Hatała, Chełmińska 18; E. Dąbrowska, Staszica 5; Paweł Mazurkiewicz, Hetmańską 16; Wanda Koperska, Orla 52; Franciszka Pawlak, Promenada 13; Marja Reinke, Ugory 45; Henryk Kicinski, Gdańska 95; Michał Woźniak, Fordon, Sienkiewicza 2; Władysław Grajek, Nowodworska 39; Edmund Talkowski, Nakielska 145; Marja Zamońska, Bocianowo nr. 44; R. Ormanowski, Zduny 11; Halina Cieszyńska, Garbary 24; Piotr Dowaczyk, Promenada 29; Witold Mazgaj, Cieszkowskiego 14; Marja Szymańska, Kujawska 10; Czesława Leppertowa, Zduny 11; C. Florek, Jezuicka 2; Bolesław Ożdziński, Leszczyńskiego 28; Władysław Ignatowski, Paderewskiego 22; Henryk Molenda, Sieroca 22; Adam Hanik, Chrobrego 16; Br. Budnik, Cieszkowskiego 15; Antoni Posłuszny, Ogrodowa 6; Konstanty Puchow, Poznańska 14; Stanisław Sporny, Przyrzecze 6.

Premje dla czytelników serji VII wydawać będziemy w piątek, dnia 10 bm., w oddziale „Dziennika Bydgoskiego“ przy ulicy Dworcowej 5 po południu od godz. 16—18, za przedłożeniem wykazu osobistego. Zamiejscowym wysyłamy nagrody pocztą.

VIII serję premij konkursowych dla czytelników zamieścimy w piątek, 10 bm.

Do właścicieli małych nieruchomości!

Dnia 10 mają upływa termin subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Nie zapominajmy o tem, że zarówno nasz obowiązek, jako obywateli kraju, jak i nasz interes jako właścicieli nieruchomości, a nawet osobisty wymaga natychmiastowej subskrypcji. Jest to papier lokacyjny o pierwszorzędnych walorach, gdyż zabezpiecza nam kapitał w złocie, wysoką cenę wykupu oraz możliwości loteryjne, nie mniejsze, bodaj, niż przy loterji państwowej. Z tych też względów są wszystkie szanse, że kurs obligacyj Pożyczki Inwestycyjnej będzie bardzo wysoki, jak to ma miejsce przy popularnej dolarówce.

A więc mamy okazję **spełnić swój obowiązek,** osiągając równocześnie własne korzyści. Przeto wzywamy naszych członków do natychmiastowej subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej na sumę, równą subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Zarząd
Związku właścicieli małych nieruchomości miejskich i wiejskich na okręg nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy, stow. zarejestr.
(—) **Sarnowski,** prezes.

Wyjeżdżamy...

Urzędowy Rozkład Jazdy na sezon letni 1935 r.

Lato się zbliża. Sezon urlopów i wyjazdów jest już aktualny. Już teraz robi się plany, układy marszruty, przewiduje terminy i oblicza kosztorysy.

Aby móc do tej pracy, decydującej o spędzeniu urlopów, przystąpić, trzeba przedewszystkiem mieć niezawodne źródło pewnych informacyj. Takiem źródłem, niezbędnym każdemu, jest świeżo wydany nakładem „Ruchu“ — **Urzędowy Rozkład Jazdy i Lotów** z załącznikiem, ważny od 15 maja do 1 września 1935 r. Obejmuje on wszystkie linje komunikacyjne na terenie całej Polski, jak również komunikację z zagranicą. Kosztuje w roku bieżącym tylko 3,50 zł.

Urzędowy Rozkład Jazdy otrzymała już na skład **Księgarnia Bydgoska N. Gieryna,** przy placu Teatralnym.

Piętnastolecie Tow. śpiewu „Harmonja“

w parafji Serca Jezusowego.

Założone w roku 1920 z inicjatywy **ks. prob. Putza** towarzystwo śpiewu „Harmonja“ w Bydgoszczy obchodziło dnia 6 maja br. **uroczystość piętnastolecia.**

Zebranie towarzyskie w sali Mellera przy placu Piastowskim zaszczycili swoją obecnością członkowie zarządu okręgowego Zw. Wielkopolskich Kół Śpiewaczych oraz delegaci niemal wszystkich miejscowych chórów. Gości powitał prezes „Harmonji“ p. **Faleńczyk,** oddając przewodnictwo uroczystego zebrania przedstawicielowi Związku p. **Kamińskiemu.**

Chór mieszany „Harmonji“ pod batutą **prof. Leonarda Jaworskiego** (również jubilata) odśpiewał najpierw „Hasło śpiewacze“.

Program artystyczny wieczoru wypełniły popisy wokalne pp. Wujcówny i Fiugalskiego oraz „rewelersów“.

Treściwe sprawozdanie z 15 letniej działalności „Harmonji“ odczytała panna **Mroczyńska.** Towarzystwo liczy **88 śpiewaków** i 92 członków wspierających. Wytrwałą pracą zdobyto kilka **najwyższych odznaczeń** na popisach konkursowych; towarzystwo, chlubnie znane z licznych występów, cieszy się zasłużoną popularnością.

Za wybitną działalność w krzewieniu kultu pieśni otrzymali z okazji 15-lecia **dyplomy uznania:** Bachnicka Róża, Markiewiczówna Marta, Siudówna Gertruda, Kasprowicz Jan, Szkudlarek Franciszek, Komassa Bronisław, Janicki Franciszek i Śpiewakowski Franciszek; również uczczono **współzałożycieli** „Harmonji“ pp.: Derpę, Drzewieckiego, Michalskiego, Styczyńskiego, Gburka, niestrudzonego dyrygenta prof. Jaworskiego i prezesa Faleńczyka.

Odznaczonym nie szczędzono słów uznania. **Ksiądz Degórski** zachęcał do dalszej gorliwej pracy „na chwałę Bożą“. **Prof. Małecki** imieniem Inspektoratu Szkolnego dziękował Harmonistom za pomoc przy organizowaniu wieczorów oświatowych. Przedstawiciel **„Dziennika Bydgoskiego“** red. Nowakowski przedstawił zebranym szczególne okresy **odrodzenia narodowego w Bydgoszczy.** Pierwszy polski chór śpiewaczy (pod wezwaniem **św. Wojciecha**) utworzono przed 70 laty, następny (**„Halka“**) w roku 1884. Pieśń polska wyprzedziła inne organizacje na zagrożonym terenie. Triumf oręża polskiego zawdzięczamy w dużej mierze — triumfowi żywego słowa i pieśni!

Delegacje najstarszych towarzystw śpiewaczych złożyły 15-letniej latorośli gratulację.

Vivat, floreat, crescat!

— **Srebrne gody** obchodzić będą dnia 10 maja br. małżonkowie **Jan i Teresa z Kruczyńskich Mellerowie** — w parafji Serca Jezusowego i **Franciszek i Zofja z Herbutów Boroniowie** — w parafji św. Trójcy.

Państwo **Mellerowie** ślubowali w Scherlebeck (w Westfalji), gdzie prowadzili księgarnię polską. Pan młody pochodził z Gniezna, jego narzeczona zaś urodziła się i wychowała na obczyźnie, w Herne. Do Bydgoszczy sprowadzili się państwo Mellerowie w r. 1920, wykupując tutaj z rąk obcych salę zebrań przy placu Piastowskim i dając jej patrjotyczną nazwę „Trzeci Maj“. Jubilat złożony jest ciężką niemocą, zato interesu pilnuje jego niestrudzona małżonka z córeczką i synem.

Państwo **Boroniowie,** zam. przy placu Poznańskim 5, właściciele większej nieruchomości i znanej restauracji, przybyli do Bydgoszczy ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej; pochodzą z okolic Krosna (Małopolska). Dzieci swoje wychowali przykładnie na chwałę Boga i Ojczyzny. Starsza córka Jubilatów wyszła niedawno zamąż za p. Hapkę, właściciela drogerji.

Wszystkim zacnym Jubilatom, wiernym przyjaciołom „Dziennika Bydgoskiego“ śle redakcja życzenia, oby doczekali złotych godów.

— **Bezpłatna przejażdżka statkiem i przedstawienie w Teatrze Miejskim.** Uczestnicy zjazdu b. działaczy niepodległościowych z obczyzny wybierają się w poniedziałek o godz. 13 statkiem „Lloydu Bydgoskiego“ do Brdyujścia a wieczorem do Teatru Miejskiego. Wystawiona będzie komedja Fredry „Zemsta o mur graniczny“. Pewną ilość biletów do teatru, po **40 groszy,** otrzymać można w składzie Szmeltera i Wesołowskiego (Stary Rynek).

— **Sanacyjny związek nauczycielstwa polskiego** przygotowuje w tym roku na Zielone Świątki walny zjazd delegatów okręgu poznańsko-pomorskiego **w Bydgoszczy.**

Tępienie ostu.

Przeważna część społeczeństwa naszego żyje z rolnictwa. Należyta więc uprawa roli leży w interesie dobrobytu państwa. Wymaga ona dużo trudu, zachodu i staranności. Wiele przeszkód musi rolnik przezwyciężyć, jak zmienność wpływów atmosferycznych, robactwa, a przedewszystkiem najniebezpieczniejszego szkodnika-chwastu.

Najgroźniejszym bodaj szkodnikiem z chwastów są osty, to też ich niszczenie jest specjalną ustawą nakazane.

Osty bowiem, jak i wszystkie chwasty wogóle wyczerpują pola uprawne, tamują rozwój roślin użytkowych, obniżając tem samem plony i zbiory ziemiopłodów.

Kto ma oset na gruncie przez siebie użytkowanym lub zarządzanym, obowiązany jest roślinę tę z korzeniami wyrywać lub w inny sposób niszczyć tak, ażeby ją całkowicie ze swego gruntu usunąć, a przynajmniej nie dopuścić do zakwitnienia.

Odpowiednie ogłoszenie Pana Prezydenta Miasta ukazało się w Orędowniku m. Bydgoszczy.

Polityka Włoch...

(Ciąg dalszy).

rych idei wszechsłowiańskich, zmierzających niegdyś do rosyjskiego protektoratu nad państewkami bałkańskiemi. a obecnie do podporządkowania sobie w pierwszej linji Małej Ententy. Tak więc Mussolini **chce wyzyskać sojusz z Polską przeciw Małej Entencie i przeciw Rosji, nie schodząc jednak ze stanowiska profrancuskiego i antyniemieckiego jednocześnie.** Czy zamiary jego mogą być urzeczywistnione, trudno sobie wyobrazić, gdyż niema takiej miary jakąby można ocenić wpływy Włoch na tak od nich odległym terenie jak nad Bałtykiem i nie wiadomo, czy Polsce opłaci się angażować w sprawy austrjackie. Faktem jednak jest, że Polska staje się ośrodkiem bardzo interesującej i ciekawej gry dyplomatycznej. **z której może tylko wyjść pod każdym względem wzmocniona,** tem bardziej, że nastroje państw nadbałtyckich a przedewszystkiem Litwy ulegają **poważnej zmianie na naszą korzyść w związku tak ze wzrastaniem niebezpieczeństwa niemieckiego, jak i sowieckiego,** przyczem przeciw temu ostatniemu Francja jako sojusznik Rosji nie może dawać wystarczającej opieki.

Warszawa staje się **punktem centralnym polityki europejskiej.** Powinien o tem pamiętać minister Laval w czasie swojej wizyty warszawskiej wobec starań, jakie toczą o nas na wyścigi Niemcy i Włochy. Francja nie może się zadowolić tylko samą kurtuazją. Oczekiwaćby należało, że rząd nasz wykorzysta tę wizytę do celów bardziej praktycznych, z których na pierwsze miejsce wybijają się stosunki handlowe i zagadnienia naszej emigracji robotniczej.

St. Strąbski.

4161 złotych zebrano w Bydgoszczy w „Tygodniu pomocy dla bezrobotnych".

Z akcji „Tygodnia pomocy dla bezrobotnych" przeprowadzonej w czasie od 30 marca do 6-go kwietnia 1935 r. zebrano ogółem kwotę 4.161,88 złotych.

Z kwoty tej przypada na **sprzedaż nalepek,** przydzielonych przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Poznaniu, kwota **971,40 zł.** Sprzedano nalepek 4857.

Chorągiewek, przydzielonych przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Poznaniu, rozprzedano 68 sztuk za 136 zł.

Znaczków przydzielonych przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Poznaniu, sprzedano za 177,55 zł.

W kawiarniach i cukierniach rozprzedawano gościom, za pośrednictwem właścicieli, bony z czego uzyskano dochód w kwocie 139,35 złotych. Na ogólną liczbę 26 przedsiębiorstw, które akcją tą się zajęły, uzyskała restauracja „Gastronomja" 33,20 zł, kawiarnia **„Bristol"** 19,85 zł, hotel **Pod Orłem** 19 zł, kabaret **„Oaza"** 10 złotych.

Zbiórka uliczna przyniosła **215,26 zł.** Na ogólną ilość 18 puszek oddanych do kwesty zawierały ponad 10 zł puszki: pp. drowa Czajkowska i dyr. Wasielewski 41,27 zł, radca Rybarczyk i Matecki 26,26 zł, Skubałówna i dyr. Kitkowski 26,02 zł, Raczkowska, Bębenkowska i redaktor Kuminek 23,63 zł, drowa Marcińska i Jankowska 15,84 zł, Grajewska i Lencowa (PCK) 12,55 zł, drowa Szubertowa i apt. Rochonowa 11,63 zł, Michalska i Bociek 10,30 zł.

Z puszek wyłożonych u pp. kupców zebrano razem 272,47 zł. Z tej kwoty przypada na firmę Bracia Mateccy suma 164,50 zł. Zebranie tak pokaźnej kwoty zawdzięcza firma Bracia Mateccy swej buchalterce p. **Kotlarkównie.**

Ponadto ofiary pieniężne złożyli: Bank Polski 50 zł, Polski Czerwony Krzyż 100 zł, „Impregnacja" 50 zł, Landesgenossenschafts-Bank 25 zł, Bank dla Handlu i Przemysłu 50 zł, Karbid Wielkopolski 100 zł, dyrekcja Teatru Miejskiego 50 zł, Deutscher Wohlfahrtsbund 200 zł, Francusko-Polskie Tow. Kolejowe 300 zł, Elektrownia Miejska 100 zł, Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy 100 zł, Urząd Stanu Cywilnego 81,15 zł, Klub Polski 20 zł, Polski Biały Krzyż 20 zł, Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu delegatura w Bydgoszczy 30 zł, firma Neuman 8.10 zł, proboszcz i wikarjusze parafji Najśw. Serca Pana Jezusa 18 zł, aptekarz Lakner 20 zł, proboszcz parafji farnej 15 zł, Bronisław Schulz 10 zł, adwokat Wirski 20 zł, pracownicy Banku Polskiego 25 zł, pracownicy Francusko-Polskiego Tow. Kolejowego 145 zł, u kursora złożono 515.50 zł, za pośrednictwem redakcji „Dnia Bydgoskiego" złożono 120,10 zł, za pośrednictwem „Dziennika Bydgoskiego 77 zł.

Ogółem zebrano 4.161 88 zł.

Suma ta została zużyta wyłącznie **na zakup „święconki" dla bezrobotnych.**

Wszystkim ofiarodawcom oraz paniom i panom, którzy przyczynili się do zbierania datków na akcję „Tygodnia pomocy dla bezrobotnych" składam serdeczne podziękowanie.

Przewodniczący Komitetu:
(—) **L. Barciszewski,** prezydent miasta.

Przed zakończeniem subskrypcji nowej pożyczki.

Apel do handlu, przemysłu i rzemiosła.

Stoimy w przededniu wielkiego ożywienia obrotów gospodarczych na naszym rynku wewnętrznym. Dokonać ma tego rozpisana przez Rząd Rzeczypospolitej **3% premjowa Pożyczka Inwestycyjna,** której fundusze zostaną zużyte na uruchomienie robót inwestycyjnych na wielką skalę.

Do pożyczki tej, w razie jej powodzenia, przywiązują wielkie nadzieje wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego, znękanego całe lata trwającem przesileniem ekonomicznem i wynikającem stąd bezrobociem. W rzeczy samej, przy żadnej z dotychczasowych pożyczek wewnętrznych przewidywane z nich korzyści nie uwzględniały tak równomiernie interesów wszystkich grup gospodarczych, jak przy obecnie rozpisanej. Gdy bowiem Pożyczka ta z jednej strony da zatrudnienie licznym szeregom bezrobotnym, **uruchomi ona z drugiej strony mnóstwo nieczynnych warsztatów rzemieślniczych i ognisk przemysłowych,** których produkty są niezbędne przy realizacji podejmowanych inwestycyj, przyczem tak samo należy się spodziewac **zwiększenia obrotów handlowych,** idących zawsze w parze z ożywieniem na rynku pracy.

Takiemu poglądowi na znaczenie Pożyczki Inwestycyjnej dali także dobitny wyraz miarodajni przedstawiciele organizacyj, reprezentujących interesy kupiectwa, rzemiosła i przemysłu. Mieszczaństwo nasze obowiązuje w tym samym stopniu **solidarność,** jaką wykazują na każdym kroku inne stany, tem więcej, jeżeli chodzi o rozwiązanie zagadnienia, w którem łączą się **wszystkie nici interesu państwowego.**

Tak jak rozpisanie Pożyczki Narodowej było apelem Rządu do patrjotyzmu społeczeństwa polskiego, tak rozpisanie Pożyczki Inwestycyjnej stanowi **próbę naszej dojrzałości obywatelskiej.** Nie ulega wątpliwości, że **mieszczaństwo polskie** egzamin ten zda chlubnie i w szlachetnej konkurencji subskrybentów, potęgującej się w miarę zbliżania się ostatniego terminu subskrypcji, zajmie czołowe miejsce.

Komitet Propagandy 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej w Bydgoszczy

L. Barciszewski, prezydent miasta, przewodn. **Stefanicki,** starosta grodzki; **płk. Chmurowicz,** komendant garnizonu; **ks. kanonik Schulz,** proboszcz farny; **Paprocki,** dyrektor oddziału B. G. Kraj.; **inż. Lechowski,** prezes Stow. Techników Polskich; **adw. Sioda,** prezes Fed. Zw. Obr. Ojczyzny; **Maciejewski,** prezes Tow. Kupców; **red. Strąbski; Mrugalski,** prezes Nar. Chrześć. Zjednoczenia Rzemiosła.

Pod obcą maską

Zakończenie głośnego procesu bydgoskiego

Wyssogota-Zakrzewski ostatecznie zasądzony na trzy lata więzienia.

Sąd Najwyższy dwukrotnie uchylił wyrok. — Nowy wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Po blisko dwóch latach została ostatecznie, wskutek ustawicznego odwołania się do wyższych instancyj, załatwiona sprawa karna oskarżonego **o zabójstwo swego parobka, znanego ziemianina Wyssogoty-Zakrzewskiego z Jastrzębia pow. bydgoskiego.** Przypominamy pokrótce tło sprawy:

Parobek Zakrzewskiego Zajadły otrzymał w dniu 11 czerwca 1933 r. w kilka dni po przyjęciu polecenie, aby zaprzągł do bryczki konia. Siostra oskarżonego p. Anna Zakrzewska zwróciła wówczas Zajadłemu uwagę na defekt w uprzęży konia. W czasie poprawiania jej Zakrzewska zwymyślała parobka od durniów, osłów i t. d. Wywiązała się sprzeczka, w czasie której osk. Andrzej Zakrzewski wybiegł i wmieszał się do awantury. Atakowany parobek cofał się ku bramie, zasłaniając się gałęzią drzewa oraz ciskając w napastników kamieniami. Zakrzewski wówczas wyjął rewolwer i strzelił w kierunku Zajadłego, **raniąc go śmiertelnie w bok.** W kilka dni po wypadku Zajadły zmarł.

Osk. Zakrzewski skazany został przez sąd okręgowy w Bydgoszczy **na 8 lat więzienia za zabójstwo,** popełnione przy silnem wzruszeniu. Sąd apelacyjny wymierzył mu **3 lata aresztu za przekroczenie granic obrony koniecznej.** Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia.

Na ponownej rozprawie apelacyjnej Zakrzewski został skazany na 4 lata więzienia za zabójstwo popełnione w afekcie i został aresztowany na sali rozpraw, gdyż do tej pory odpowiadał z wolnej stopy. Od tego wyroku oskarżony przez swego obrońcę również się odwołał.

Na trzeciej rozprawie przed sądem apelacyjnym przesłuchano siostrę oskarżonego, Hannę Zakrzewską i jej krewnego, Włodzimierza Trepkę. Siostra oskarżonego Zakrzewskiego nic nowego do sprawy nie wniosła, zeznając z dużem zdenerwowaniem. W sprawie tej była ona również oskarżoną o podżeganie do zabójstwa, lecz prawomocnym wyrokiem została uniewinniona. **Prokurator domagał się dla Zakrzewskiego 8 lat więzienia. Sąd po naradzie wymierzył mu karę 3 lat więzienia za zabójstwo.**

—::—

— **Kabaret „Oaza", ul. Pomorska 19,** od 1-go maja zupełna zmiana programu. Występują znakomity duet taneczny sióstr Bagińskich, tancerka solowa p. Pawlakówna oraz inne siły artystyczne. Orkiestra doborowa. Lokal otwarty od godz. 10 wiecz do rana.

— **Gdzie najlepiej się zabawisz? — Na majówce „Odrodzenia"** — która odbędzie się w niedzielę, 12 bm. **do Jasińca.** Zbiórka o godz. 5 rano przy Alejach Mickiewicza róg Gdańskiej, stamtąd wymarsz z orkiestrą przez las do Jasińca. Na miejscu moc niespodzianek.

— **Nowe obniżone ceny na samochody marki Opel.** Generalne przedstawicielstwo samochodów Opel „Kannenberg-Gdańsk" dostarcza wszystkie najnowsze modele samochodów osobowych i ciężarowych marki Opel po nowych obniżonych cenach wprost ze składnicy. Nowe modele samochodów Opla na rok 1935 wywołały ogromny podziw w całym świecie dzięki nowym resorom synchronowym. Właśnie na złych drogach nowe modele Opla dają niezwykłą przyjemność podróży samochodem. Firma Opel Kannenberg wystawia w swych wielkich magazynach wszystkie najnowsze modele oraz przeprowadza jazdy próbne. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— **Przed otwarciem „Riwiery".** Kąpielnia i plaża w pobliżu cegielni Petersona, naprzeciwko nowej elektrowni, będzie otwarta od niedzieli. Właściciele powiększyli liczbę kabin i zbudowali oszkloną werandę. Szczegóły podadzą ogłoszenia w prasie.

— **Sekcja Krajoznawcza Koła Pracowników Oświatowych** organizuje wycieczkę autobusową do Łęgnowa w niedzielę, 12. bm. o godz. 10. Zbiórka na dworcu autobusowym o godz. 9,45. Trasa: huta szklana, pola irygacyjne, przełom Wisły, jaz na starej Brdzie, śluza w Brdyujściu i powrót o godz. 17. Zgłoszenia przyjmuje się do piątku włącznie w godz. od 11—13 i od 17—19 w Poradni Tur. Krajozn. przy ul. Libelta nr. 5. Koszt uczestnictwa wynosi od osoby jeden złoty. Wycieczką kieruje p. prof. Wenda.

— **Na zjeździe delegatów Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy** ub. niedzieli stwierdził prezes zarządu grodzkiego p. kapitan rez. Kalita, że **wiara katolicka** jest podstawą wychowania moralnego. Stwierdzenie to było konieczne. Związek Strzelecki liczy w Bydgoszczy i na przedmieściach 2000 członków, wśród których było **dawniej** (1926 i 1927 r.) niemało zwolenników Kościoła Narodowego.

—::—

Doroczny

bieg „Dziennika Bydgoskiego"



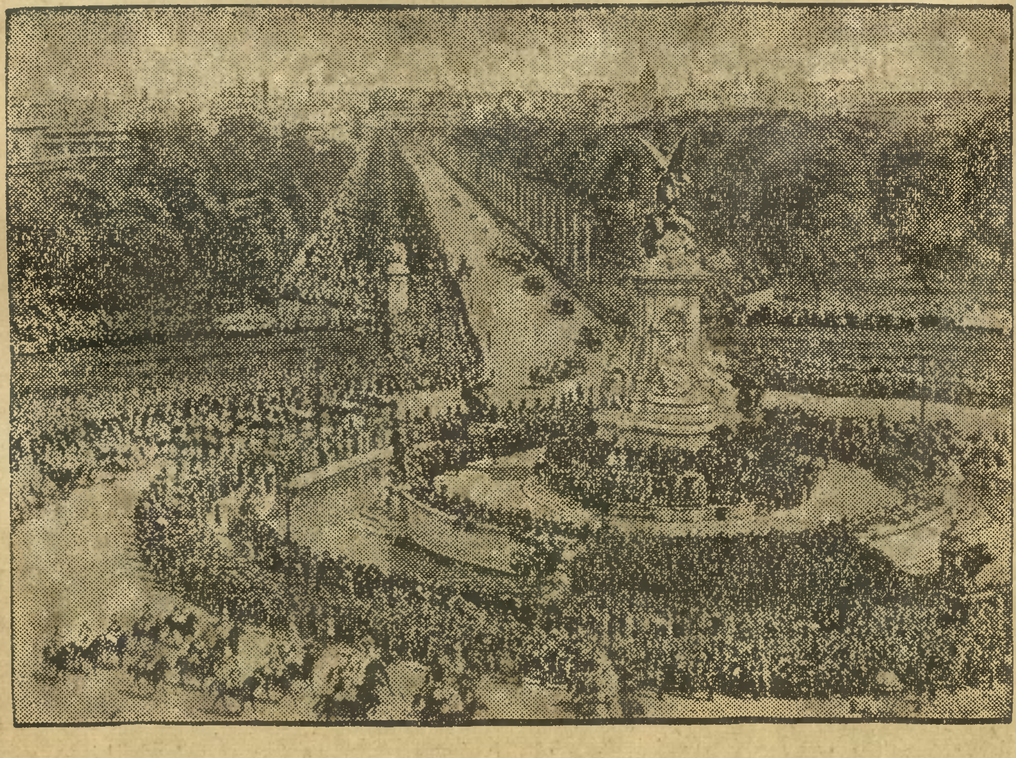
odbędzie się

w dzień Wniebowstąpienia Pańsk. w czwartek, dnia 30-go maja r. b.

na Stadjonie Miejskim w Bydgoszczy.

Zgłoszenia do biegu nadsyłać należy do **26-go maja br.** pod adresem: „Dziennik Bydgoski" Dział Sportowy, ulica Poznańska nr. 12-14.

Wspaniały orszak jubileuszowy w Londynie.



Wszystko pobił pod względem świetności orszak, w którym angielska para królewska udała się z pałacu Buckingham do katedry św. Pawła na nabożeństwo jubileuszowe. Na zdjęciu oddziały kawalerji gwardji przeprowadzają karocę królewską wśród miljonowych tłumów widzów.

List z Poznania.

Jak Poznań zwyciężył kryzys?

Poznań, w maju.

— Gdzież jest, do licha, ten kryzys? — to było pierwsze zmartwienie, które sobie przypomniałem przy sposobności okolicznościowej wizyty, złożonej zgodnie ze zwyczajem i z tradycją — Poznaniowi. Przyjechałem właściwie po co innego, ale poszukiwania cezarów i trosk, któremi niby aktualnie świat i ludzkość żyją, nasunęły się same z siebie.

Zaczęło się od samego dworca, a może nawet wcześniej. To znaczy, że już **ilość jadących do Poznania wzbudziła refleksje.**

— Po co jadą, kiedy jest kryzys?

I to jadą zewsząd. Każdy pociąg, niepomiernie wydłużony dodatkowemi wagonami, wyrzucał z siebie tłumy. To też gęsto było na dworcu poznańskim, gęsto na ulicach. No i gęsto przedewszystkiem na targach poznańskich.

Poszedłem właśnie na targi, aby poszukać kryzysu. Przecież od paru lat nic się u nas bez niego obejść nie może... To taki wieczny konkurent do ręki naszej rzeczywistości, do którego już się przyzwyczailiśmy i zaczęliśmy go uważać za członka rodziny. Szukałem więc kryzysu na **XIV międzynarodowych targach poznańskich.** Szukałem i nie znalazłem. Przypuszczam, że przedewszystkiem z powodu straszliwego tłoku, który przez ostatnie trzy dni panował na terenie targowym. Tłok był taki, że można było zgubić własną żonę, albo nawet samego siebie, co się zresztą łatwo tłumaczy istnieniem licznych źródeł sprzedaży napojów bardziej gorących i rozmarzających.

Kiedy więc zgubić tak łatwo, to jakże znaleźć coś, choćby najbardziej frapującego. I ostatecznie stało się, że **kryzysu na targach nie widziałem.** Natomiast widziałem tych, co ze wszystkich stron Polski przybyli w jednakowym mniejwięcej celu. Ilu ich przybyło — Bóg raczy wiedzieć. Ja mogę tylko coś o tem powiedzieć na podstawie własnych, bardzo namacalnych i dotkliwych przeżyć. Od samego wejścia do pawilonów targowych z konieczności i z przymusu trzeba się było poruszać jak tłum chciał. Przepływała taka rzeka, której ani rusz nie można się było przeciwstawić. Chęć pójścia pod prąd była bezapelacyjnym wyrokiem śmierci na buty, nagniotki i inne przedmioty codziennego użytku. **Przed niektóremi tylko bardziej interesującemi stoiskami powstawały zatory.** Przeważnie tam, gdzie dawano coś gwoli reklamie za darmo. Zresztą targowi fachowcy uświadamiali w tym względzie bliźnich już od samego progu. Podsłuchałem u wejścia, jak to dzielił się wrażeniami dwie grupy zwiedzających, z jakiegoś dostojnego Ryczywoła czy Owińsk przybyłe.

— To kochane państwo też przyjechało?

— A co, my nie możemy?

— Niech się kochane państwo nie gniewa. Ja tylko tak. My już wychodzimy...

— Ładnie?

— O jej! Istne cuda. Ale wiecie, gdzie iść? Najpierw do Brazylii — tam kawę dają za darmo. U Maggiego można dostać bulionu. Patrzcie, jakie jeszcze mydło tam dają. I torbę taką ładną... Tylko się śpieszcie, bo wszystko rozbiorą...

— O, to lecimy...

Pobiegli, to znaczy rzucili się razem z tłumem między stoiska. Ja nie skorzystałem z przypadkowo podsłuchanej a pożytecznej informacji. **Nie piłem brazylijskiej kawy ani bulionu. I mydła nie wywiozłem na pamiątkę.** Nie, żebym gardził fenomenalną okazją. Poprostu nie miałem zdrowia, aby od nowa rozpoczynać przecieranie się na atomy. Taki masaż jest wprawdzie polecenia godny, jeśli chodzi o redukcję nadmiernej wagi, ale ta kuracja jest mimo wszystko zbyt intensywna i bolesna.

Zresztą nikt mi się dziwić nie będzie, jeśli powiem, że bynajmniej nie kłamie urzędowa statystyka, wykazująca **w jednym dniu przerażliwą cyfrę 60 tysięcy zwiedzających na targach.**

A taki dzień nie pozostał na Łazbie pojedyńczej. Było ich kilka.

I na szczęście ci przyjeżdżający, to nie byli wyłączne gapie, wypatrujące darmowego poczęstunku. **Przybyli na targi w imponującym komplecie ludzie interesu.** Rozkręcili się wielkie koła obrotów handlowych.

Nie wiem, jak się przedstawia w złotych ostateczny bilans dokonanych transakcyj. Nie o to zresztą chodzi. W swoim czasie i to wśród fanfar ogłoszone zostanie. A tymczasem wrażenia bezpośrednie. Rozmawiam z jednym i drugim wystawcą. Nie dlatego, żeby ich brać na urzędowe spytki, ale poprostu, że znało się ich skądinąd i wypadało złożyć uszanowanie. Pytam odrazu, czy nie widzieli gdzie kryzysu, gdyż szukam go jak dotąd nadaremnie.

— Kryzysu? Tu go pan nie znajdzie. **Dobrych kilkanaście razy wystawiam na targach, ale takich obrotów jeszcze nie miałem.**

— To pan zadowolony?

— Każdy jest zadowolony. Każdy chyba pokrył koszty i jeszcze zdobył poważny zastrzyk dla swego przedsiębiorstwa.

Speszony, szukam dalej. A kryzysu jak nie ma, tak nie ma. Tymczasem **trąbka wyprasza ostatnich gości.** XIV międzynarodowe targi poznańskie są zamknięte. Niektórzy się tem martwią i uważają, że powinny zostać przedłużone. Ale poco? Co jest naprawdę dobre, nigdy nie powinno trwać zbyt długo.

Nie daje za wygraną i **ciągle się rozglądam, gdzie się mógł w Poznaniu przytulić kryzys.**

Chyba nie na ulicy. Zadeptałby go w tłoku. A już z ul. 27 grudnia zwiałby w popłochu — **oślepiony neonami i przybity wspaniałością wystaw sklepowych.**

A może w którymś lokalu?

Wykluczone. Przedewszystkiem nie dostałby miejsca, a potem nie doczekałby się obsługi. Właściciele i kelnerzy tracą głowę. **Wszędzie pełno — w kawiarniach, restauracjach, barach, dancingach, kabaretach.** I w tych pierwszorzędnych i w tych całkiem dalekorzędnych. W jednej małej restauracji, popieranej szczególnie przez rzemieślników, kelner miał dziennego targu przeszło 1900 zł. I tn kelner nie był wcale szczęśliwszym od innych wyjątkiem.

— To wszystkim lokalom tak dobrze się powodzi — pytam tubylców

— Prawie. Jeżeli ktoś robi plajtę, to znaczy, że się do interesu nie nadaje. Kupuje kto inny i prowadzi dalej. I tak Dobskiego kupił Jóźwiak. Temu idzie...

No, **u Jóźwiaka kryzysu nie znajdę.**

Ale chyba w kinie., Niestety, nie zdołałem nawet sprawdzić, bo się nie docisnąłem. Nawiasem mówiąc, **filmy, wyświetlane aktualnie przez trzy pierwsze kina poznańskie, widzieliśmy w Bydgoszczy przed kilkoma miesiącami.**

A w teatrach?

Nawet — wyobraźcie sobie państwo — **tam biletu dostać nie można.** Dzień w dzień komplety.

Ba, wogóle kultura o kryzysie zapomniała. Wszystkie imprezy z tej dziedziny cieszą się stałem powodzeniem. **A pałac Działyńskich — siedziba Zrzeszenia Związków Artystycznych i Kulturalnych jest pupilkiem opinji Poznania.**

Więc już kryzysu nie znajdę. Zrezygnowany chodzę po ulicach, przyglądam się ludziom szczęśliwym. To znaczy wszystkim, którzy się w „dni Poznania" właśnie w Poznaniu znaleźli. Różne ulgi przyrzekał karnet targowy, ale o najważniejszej zdobyczy dla zwiedzających zapomniał: o **bezpłatnej kąpieli w ożywczem źródle optymizmu i radości życia.** A to wszystkim strasznie dobrze robi.

Poznań się pozbył kryzysu. Czy tylko na czas trwania targów? Chyba na dłużej. Kto jak kto, ale **Poznań może się na to zdobyć.**

Henryk Kuminek.

Pociąg popularny

Poznań — Gniezno — Bydgoszcz.

W niedzielę, 12 bm. uruchomiony zostanie pociąg popularny (dyrekcyjny) z Poznania do Bydgoszczy i zpowrotem z wygodnemi wagonami pulmanowskiemi III klasy. Ogólna cena biletu (karta uczestnictwa) za przejazd tam i zpowrotem wynosi **jedynie 7 zł (zamiast ceny normalnej 17.40 zł).**

Przewidziany jest odjazd z Poznania w niedzielę, 12 bm. rano o godz. 7-ej. Pociąg zatrzyma się w Gnieźnie o godz. 7.55, zabierając tam czekających. Przyjazd do Bydgoszczy o godz. 9.30. Odjazd z Bydgoszczy do Poznania nastąpi około godziny 20 z postojem w Gnieźnie a przybyciem do Poznania około 22.30.

Karty uczestnictwa zamawiać w „Orbisie" **w Poznaniu,** Plac Wolności (tel. 5218) lub też w kasie biletowej stacja Poznań, Gniezno, najpóźniej do soboty, 11 bm. godziny 17, do którego to czasu zgłoszenia uwzględnione zostaną.

Wszystkim, którzy zamierzają brać udział w zjeździe działaczy niepodległościowych obczyzny oraz pragnącym zwiedzić Bydgoszcz dana jest możność taniego podróżowania.

Sportowcom przypomina się, że w Bydgoszczy w dniu tym odbędą się jubileuszowe wyścigi motocyklowe na torze żużlowym (dirt-track) Stadjonu Miejskiego.

Globtroterzy nabrali Bydgoszczan.

Za zebranie 1000 „autografów" dziewięć miesięcy więzienia.

Swego czasu pisaliśmy obszernie o dwóch globtroterach, podających się za rodowitych Francuzów, którzy z „miłości do Polski" i „wielkiej przyjaźni narodu francuskiego" pragnęli bliżej zapoznać się z naszym krajem a byli to zwykli oszuści **28-letni Ludwik Konieczny z pod Poznania oraz 22-letni Bronisław Szymczak z Szamotuł.** Pod nazwiskami mrs. Langlade i Jannette zbierali w Bydgoszczy cenne podpisy do książki pamiątkowej, przyczem przyjmowali od licznych osób sumy pieniężne potrzebne im rzekomo do dalszych studjów naszego kraju. Zebrali oni w Bydgoszczy przez kilka tygodni **blisko 1000 „autografów"** i poświadczeń wysoko postawionych osób oraz zebrali dużo gotówki. Dzięki temu zabawiali się szerokim gestem w różnych nocnych lokalach Bydgoszczy, co zwróciło na nich uwagę policji bydgoskiej.

Niebawem też zdemaskowano sprytnych oszustów i zamiast odbycia dalszej podróży po kraju powędrowali do aresztu policyjnego.

Onegdaj odpowiadali oni za te oszustwa przed sądem okręgowym w Bydgoszczy. Sąd skazał śmiałych podróżników **na 9 miesięcy bezwzględnego aresztu.**

Rewja motocykli z całej Polski

z okazji 10-lecia Klubu Motocyklowego w Bydgoszczy.

Aby zgromadzić jak największą ilość zrzeszonych i niezrzeszonych motocykli w dniu 12 maja br. w Bydgoszczy, w którym to dniu odbędą się na tutejszym stadjonie wielkie wyścigi motocyklowe z udziałem najlepszych jeźdźców całej Polski — K. M. B. z okazji jubileuszu urządza zjazd plakietowy do Bydgoszczy, w którym udział brać mogą wszyscy posiadacze motocykli, a za przyjazd swój otrzymają pięknie artystycznie wykonaną plakietę pamiątkową. Wpłynęło już dużo zgłoszeń z całej Polski i w Bydgoszczy także spodziewać się należy ogromny ruch motocyklowy.

Jak sobie przypominamy, na 5-lecie K. M. B. przyjechało przeszło 150 motocykli. Przyjazd gości nastąpi od godz. 10 do 13 na stadjon miejski. Zawodnicy którzy biorą udział w samych wyścigach przyjadą już w sobotę 11. bm., celem przeprowadzenia treningu. W dniu tym trenować już będą najlepsze asy jak: Krysta, Baron itp. z Górnego Śląska, oraz z Warszawy, Krakowa, Poznania i innych miast Polski.

—::—

PREMJERY W KINACH BYDGOSKICH.

„CZERWONY SUŁTAN" w „ADRJI".

Fritz Kortner.

Po wojnie światowej, kiedy cały szereg zwyciężonych monarchij europejskich uległ zasadniczym przeobrażeniom politycznym, rozwiał się jednocześnie nimb, otaczający byłych ich władców. Prysła legenda o Habsburgach, Romanowych, Hohenzollernach i in. Pojawiły się liczne, rewelacyjne monografje o „ostatnich monarchach", z których wyjrzała codzienna przykra prawda o byłych „pomazańcach bożych". W świetle tych prac, najciekawszą bodajże postacią jest Abdul Hamid, ostatni sułtan Turcji, bezlitosny i zwyrodniały tyran, któremu absolutystyczna władza odebrała rozum i uczucie. Także film zainteresował się postacią ostatniego władcy starej Turcji. Angielska wytwórnia B. I. P. nagrała taką historję z ostatnich lat panowania Abdul Hamida i rewolucję młodoturecką p. t. **„Czerwony sułtan".** Jeżeli reżyserowi, lub scenarzyście zdaje się, że wydarł tajemnicę dworu sułtańskiego, to się myli. Ale choćby i tak było, to przejaskrawiono wiele faktów, obraz naszpikowano gęsto trupami, udźwiękowiono salwami karabinowemi i udekorowano przepyszną wystawą. Gra Fritza Kortnera ratuje i nieratuje wartość obrazu, sylwetka i maska jego dobra, skupia na sobie całą uwagę widza. Nils Asther jest więcej demonicznym niż tureckim szefem policji. Reszta obsady przeciętna. Akcja przewlekła, ożywiana bywa dopiero krzykami, krwawemi egzekucjami i trucicielstwem. Straszne są dzieje Abdul Hamida na tym filmie. Ani wojsko, ani podatki niec nie pomogły — musiał ustąpić.

Warszawa

„Dziennik Bydgoski" można nabywać odtąd stale w kioskach na Głównym Dworcu w Warszawie.

Kalendarzyk Ch. Dem.

Posiedzenie Zarządu Okręgowego odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 19 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej.

Posiedzenie Rady Okręgowej jedną godzinę później, t. j. o godz. 20-ej.

Obecność wszystkich koniecznie pożądana. Zabrać z sobą legitymacje. **Prezes.**

*

KOŁO CH. D. WIELKIE BARTODZIEJE.

Zebranie w sobotę, 11 bm., o godz. 19 u W. Kujawskiego. Uprasza się o zabranie legitymacyj członkowskich. Liczny udział pożądany. Posiedzenie zarządu godzinę wcześniej.

— **Egzaminy wstępne w Miejskiem Gimnazjum Męskiem im. M. Kopernika.** Dyrekcja przyjmuje zgłoszenia kandydatów do klasy I i wyższych w godzinach urzędowych od 12 do 13. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, ostatnie świadectwo szkolne (za I półrocze). Wiek kandydatów do klasy I skończony 20 sierpnia bież. roku 12 rok, a nie przekroczony 16 rok życia. Taksa egzaminacyjna wynosi 10 zł, czesne 220 zł (dla zamiejscowych 300 zł) rocznie. Egzaminy rozpoczną się 17 czerwca o godz. 8.

U Kaftala wciąż wygrywają.

10.000 zł padło na nr. 88244.

Zaledwie trzy dni ciągnienia, a u Kaftala już dziesiątki dużych wygranych. Wczorajsze ciągnienie znów przyniosło graczom Kaftala dużą wygraną bo 10.000 zł na nr. 88244. Kaftal bije własne rekordy...

W ciągu trzech dni około 100.000 zł dla graczy tego przybytku szczęścia. Bydgoszczanie szukają i znajdują szczęście u Kaftala.

—::—

— **Sekcja pośrednictwa pracy „Bratniej Pomocy" S. S. S. U. P. Poznań,** ul. Św. Marcina 40 (tel. 39-46) zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli, którym los akademika polskiego leży szczerze na sercu o zgłaszanie korepetycyj i innych płatnych zajęć pod wyżej podanym adresem. Przyjmujemy także wszelkie dary w naturze jak gratisowe obiady, materjały odzieżowe i t. p.

— **Podziękowanie.** Komenda Koła Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju składa serdeczne podziękowanie p. dr. J. Jonscherowi, p. dr. M. Miedziszewskiemu i p. dr. M. Wojtkiewiczowi, za bezinteresowne przeprowadzenie pogadanek z higjeny i ratownictwa w hufcach szkolnych P. W. K.

SPORT

MARTYNA ZAWIESZONY PRZEZ SWÓJ KLUB MACIERZYSTY.

Na posiedzeniu konstytucyjnem, odbytem w dniu 7 bm., nowowybrany zarząd WKS. Legji rozpatrywał sprawę incydentów, jakie zaszły w dniu 5 bm. na meczu ligowym Pogoń — Legja.

W wyniku oceny niesportowego zachowania się drużyny piłkarskiej Legji i jaskrawego wykroczenia jednego z graczy przeciwko subordynacji i dyscyplinie sportowej, zarząd główny Legji postanowił:

a) udzielić nagany ligowej drużynie piłkarskiej WKS. Legja za niesportowe zachowanie się w czasie zawodów z Pogonią w dniu 5 bm.,

b) zawiesić zawodnika Henryka Martynę w funkcji kapitana drużyny ligowej za okazany na tych zawodach brak subordynacji wobec decyzji arbitra.

OTWARCIE SEZONU TENNISOWEGO W BYDGOSZCZY.

W dniu 12 bm. o godz. 10 na kortach BKS-u przy ul. Staszica nastąpi uroczyste otwarcie sezonu tennisowego. W dniu tym zostaną rozegrane zawody towarzyskie pomiędzy BKS-em a graczami Toruńskiego Klubu Lawntennisowego.

ANGLICY BIJĄ MISTRZA AUSTRJI.

W Wiedniu rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy zawodową drużyną angielską Manchester City a mistrzem Austrji, Rapidem. Zwycięstwo odnieśli Anglicy w stosunku 5:3 (2:2).

REKORD ŚWIATOWY BIJE PŁYWAK SOWIECKI.

Pływak sowiecki, Borysow, ustanowił nowy rekord światowy w pływaniu na 400 m. nawznak, uzyskując świetny wynik 5:24,8 sek.

Dotychczasowy rekord świata należał do Japończyka Kiyokawa z wynikiem 5:30,4 s. Rekord Polski wynosi 6:36,2 sek. i jest własnością Jastrzębskiego z AZS. W-wa.

MISTRZOSTWA POMORZA JUNJORÓW I KLASY C.

W najbliższą niedzielę o godz. 8.30 na boisku im. Świtły odbędą się mistrzostwa junjorów i klasy C Pomorza. Zawody oczekiwane są z zainteresowaniem, gdyż wykażą nam one, jakim narybkiem rozporządza Pomorze.

KURSY GIMNASTYCZNO-SPORTOWE MIEJSKIEGO KOMITETU WF I PW.

Począwszy od poniedziałku, 13 bm., odbywać się będą na Stadjonie Miejskim kursy gimnastyczno-sportowe dla pań i panów.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Miejski Ośrodek WF, ul. Libelta 5, który udziela również wyczerpujących informacyj (telefon nr. 2256). Dla osób w ściśle zamkniętem kółku (conajmniej 10) zorganizowane zostaną specjalne kursy. Ćwiczenia prowadzić będą fachowi instruktorzy i instruktorki.

Pełna tabela wygranych do IV. Klasy 32. Loterji Państwowej.

Trzeci dzień ciągnienia.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. — 69572.

50.000 zł. — 152108.

Po 10.000 zł. — 28427 113217 140285.

Po 5.000 zł. — 21292 35677 64333 69481 82530 99885 124941 146840.

Po 2.000 zł.—868 2686 4598 55349 59712 61867 82574 91414 98829 102718 104792 106583 113971 122624 135057 140171 151664 160904.

Po 1.000 zł.—7279 9902 9609 9692 21031 25316 29096 30050 39487 39911 44437 46092 47270 49025 50095 59378 68430 71431 75739 80426 82978 86076 87122 88311 93938 94787 98461 10166 112523 119570 125467 131356 131626 132195 135434 140268 141175 144260 149886 151452 154882 154993 155281 158728 168229 180336 180457 19170 19446.

Wygrane po 200 zł.

29 30 119 251 62 317 467 93 505 46
814 1012 87 88 124 50 257 310 23 405
68 644 55 83 774 858 995 2010 111 45
94 276 435 61 742 64 976 3022 55 130
58 205 430 508 14 671 764 4145 510
617 740 27 62 927 54 5080 128 62 83
215 43 312 74 497 538 39 59 673 87
929 6070 206 380 431 82 580 629 718
815 77 908 22 7033 79 95 187 211 31
318 598 675 710 39 849 904 54 8133
91 221 43 335 66 419 93 530 624 863
984 9030 153 230 302 537 685 87 733
86 829 995 10212 42 53 348 448 539
608 56 748 878 052 11038 64 131 82
89 92 97 357 424 518 19 602 24 781 82
971 12118 72 92 663 92 714 13111 449
50 62 547 706 11 14023 57 364 418 43
84 705 923 15079 159 74 89 261 342
49 440 51 64 510 601 783 861 74 905
16016 185 237 333 431 72 549 75 83
758 97 829 43 931 17092 186 203 86
690 702 828 63 75 18115 250 348 68
524 25 44 601 4 67 741 830 68 99
19181 200 74 396 665 88 718 982 87.

20008 107 239 64 65 69 74 391 95
647 59 889 926 45 21047 50 150 52
262 484 527 625 64 918 22044 51 118
386 401 30 614 774 845 62 23318 483
763 826 48 91 949 86 24029 35 109 29
224 346 464 683 703 862 25020 454
503 60 600 58 847 26164 372 479 672
718 202 864 925 27012 111 283 303 45
457 702 862 913 28099 229 36 46 406
67 622 62 995 29048 104 87 92 245
376 458 78 91 539 65 714 35 802 926
30008 308 415 20 79 537 614 832 909
31198 208 27 92 313 406 567 709 879
83 959 32026 67 114 31 268 368 416
599 846 949 33405 28 91 506 845 47
930 34193 276 382 89 423 74 91 572
674 743 59 814 72 35207 85 311 38
435 565 728 37 91 845 36017 158 401
45 536 90 607 896 916 37039 213 93
364 440 55 71 519 60 620 801 38053
184 439 43 524 67 716 42 839 49 39042
74 79 141 48 59 96 302 598 772 983.

40075 107 29 256 84 342 65 495 592
86 620 50 720 938 41009 85 165 314
28 52 408 21 598 660 786 88 845 50
64 99 42023 80 133 72 538 71 729 914
41 66 43080 110 51 345 578 811 44033
194 490 545 52 762 73 849 45105 63
227 90 373 83 465 626 798 820 46050
126 85 246 455 537 58 716 90 96 809
32 47 56 59 959 97 47187 315 560 711
13 94 901 11 33 48005 110 477 88 99
514 29 82 709 43 49061 149 286 448
53 660 725 816 924 94

50194 265 366 99 438 84 712 62 91
809 900 54 51101 63 273 364 749 82
89 802 19 33 42 913 15 52032 246 98
418 552 90 733 864 913 53039 42 238
541 629 70 726 48 64 872 54021 160
249 74 401 76 83 562 624 57 60 933
55057 102 344 472 600 739 87 91 56005
21 59 126 56 368 507 17 55 96 660 78
954 96 57044 89 208 430 97 521 98 721
917 58005 139 43 68 247 357 69 494
632 33 736 79 955 59141 864 921 60046
72 82 104 8 294 359 404 34 93 539 752
815 61080 261 345 80 530 35 40 828
933 62016 52 103 82 303 4 411 618
63254 409 75 508 21 43 57 612 66 752
58 66 824 25 97 64041 217 467 699 790
896 986 65018 118 217 338 432 511 84
723 27 34 924 75 66051 86 201 470 92
95 604 44 95 97 743 935 67161 227 51
307 62 91 463 543 683 852 997 68068
169 88 222 91 95 303 18 32 414 64 624
80 708 15 76 801 6 83 954 69230 44 63
81 340 86 480 96 532 61 91 633 789
829 54 76 927 70043 179 93 215 38 86
392 418 635 83 834 71060 99 101 321
93 615 28 55 736 955 72049 115 34 313
469 97 541 86 89 707 882 99 968 95
73300 67 87 417 512 91 661 99 726 49
921 74341 512 39 725 89 841 44 925
62 75001 140 290 323 47 97 403 5 567
679 733 37 55 821 31 77 950 59 76101
267 65 376 620 836 61 960 77097 205
335 87 406 81 507 64 661 71 720 91
78236 430 548 663 92 792 845 79039
80 129 80 93 204 35 327 428 538 53
637 48 705 882 925 38.

80103 33 35 203 94 322 659 767 883
88 81020 69 80 325 524 641 51 757 74
850 82207 416 51 559 687 786 845
83055 96 100 25 68 98 292 306 43 54
441 83 757 920 23 51 83 84150 71 377
463 537 631 709 74 836 78 927 34
85020 123 170 263 337 81 426 73 669
72 724 27 29 79 894 995 86045 89 158
365 99 409 560 619 781 914 87259 358
462 509 657 85 701 868 88007 41 114
372 785 89 92 924 61 89089 466 73 638
90110 54 231 69 393 513 54 60 605
2 65 829 67 91114 219 69 327 62 464
577 652 735 92030 31 81 86 210 308
454 93253 74 495 647 736 850 61
94043 52 252 319 464 88 605 726 837
988 95070 139 619 714 44 820 56 75
93 959 96028 143 56 438 561 63 625
721 76 824 54 995 97210 351 96 532
666 801 90 936 65 98091 171 87 270
505 28 676 77 919 94 99016 85 169 76
201 47 79 302 12 427 664.

100129 277 380 963 84 86 101239
83 91 341 465 521 611 807 18 946
102278 85 317 442 664 842 915
103077 82 276 362 70 414 27 555
698 707 25 31 41 88 874 104147 307
93 531 105164 277 81 394 446 725
69 89 106004 150 86 458 614 55
624 90 706 68 72 99 804 52 949
107004 98 322 46 413 37 513 17 56
616 19 94 115 25 898 804 52 949
108187 258 429 42 85 598 717 859
109034 161 288 343 414 15 504 37
777 837 55

110012 41 63 74 92 183 402 17
39 634 111049 64 181 243 330 48
92 451 675 811 60 976 80 112171
454 563 736 980 113007 19 45 97
173 324 450 514 686 741 851 905
31 73 77

114058 357 73 517 27 645 48 850
115201 368 410 58 613 31 832 988
116300 438 575 79 661 752 841 910
117000 94 98 131 62 434 556 659
78 728 76 898 902 63 118126 93
306 55 74 400 6 12 627 3 7722 924
35 119028 160 391 411 88 639 81
710 58 79 89

120024 45 104 27 267 365 406 45
597 602 82 907 121015 101 229 366
419 23 590 633 701 939 83 122037
42 141 274 94 346 453 82 620 706
273 89 829 994 123043 295 422 509
88 614 59 704 98 818 35 124042 103
34 437 41 58 545 85 87 768 817 964
125085 132 43 223 66 90 337 430
529 601 61 816 23 126016 104 66
208 335 504 92 609 721 965 127028
254 67 306 13 33 40 442 529 65
659 744 800 87 916 128189 335 498
643 44 56 57 857 78 939 129031 32
69 122 86 248 466 548 726 39 920

130039 92 103 29 33 225 376 430
531 37 664 70 781 131037 102 18
49 208 59 329 42 2587 764 80 835
932 132178 344 56 94 430 506 79
80 641 133010 18 67 144 606 71
134005 229 80 336 46 437 42 72
99 612 71 96 755 84 958 68 97 135173
269 92 321 26 612 93 741 76 136056
200 347 90 418 550 901 51 137015
101 97 254 329 52 432 80 501 11
679 87 751 832 63 76 989 139108
37 62 83 419 90 693 795 890 922 95

140132 417 663 89 710 824 99
141 463 508 41 61 706 7 920 142229
350 436 508 17 600 8 798 811 936
54 66 143007 151 207 25 95 319 81
541 81 665 85 860 987 144126 29
68 81 328 66 96 603 90 93 710 26
31 33 45 952 86 145005 83 96 194
274 380 512 15 712 146033 128 312
451 511 41 620 87 861 147038 139
216 19 584 87 863 149121 259 87
344 409 82 653 83 972 149024 55
222 87 341 48 430 62 507 712 800
997

150058 164 85 323 60 71 90 551
635 793 835 97 903 86 151008 21
45 71 128 92 278 466 577 696 707
871 80 88 910 49 92

152395 401 4 39 529 62 674 75
153014 109 278 357 505 25 743 909
29 154023 42 237 388 91 435 755 82
830 926 31 155183 304 415 628 33
38 95 919 81 156071 153 217 308 52
517 681 96 741 826 74 80 157069 72
250 337 455 504 642 86 779 829 67
949 55 87 97 158036 37 41 59 614
822 67 990 159015 21 42 235 430 45
598 816 925 77.

160061 155 98 478 614 748 828
161007 178 387 491 528 604 95 838
930 162014 23 184 225 42 350 59 519
644 70 88 726 945 163112 347 595
717 805 82 164021 67 158 87 208 50
306 791 846 64 165055 144 232 353
885 547 890 166014 49 67 116 20 317
496 530 752 167014 57 147 248 444
73 528 92 652 76 90 737 875 906 86
168011 81 124 482 97 743 46 86 819
169021 28 157 601 45 84 850 73 926
28 93.

170138 240 336 471 502 21 51 63
824 922 171103 5 36 201 49 381 492
503 28 898 921 172252 351 469 543
780 853 97 173022 71 152 97 292
955 174004 40 54 117 212 394 416
57 772 852 959 175015 34 163 237
334 400 76 80 662 95 176102 236
376 447 562 655 760 930 39 177070
152 84 349 427 665 178003 172 524
93 841 995 179115 225 29 93 523
635 83 963 74 78.

180074 185 222 350 61 89 555 663
704 813 953 181011 76 86 288 357
408 70 611 66 87 835 91 919 46 95
182041 84 207 340 464 88 711 38 72
99 832 931 42 183037 222 311 14 418
74 626 46 703 53 80 877 965 184018
23 47 123 76 234 67 363 467 584
738 77 966 84.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

26 991 1116 51 98 293 337 86 657
2308 21 617 967 3243 579 867 4525 81
632 5073 76 82 872 930 6302 612 74
859 7204 408 603 784 97 866 963 8006
130 269 367 766 94 960 996 208 347
10430 505 669 876 11061 381 520 825
54 920 12058 170 641 744 89 13555 88
14450 66 501 892 15001 12 216 75 77
326 34 77 442 84 95 535 16284 795 978
17055 170 514 960 18113 47 248 3252
512 728 822 19022 961.

20027 91 498 682 828 21022 88 658
74 883 22271 313 651 60 23188 329 422
57 64 549 24120 659 737 873 985
25042 254 523 803 26202 610 62 753
27150 324 29114 282 637 41 30024 43
129 91 526 48 724 46 80 31474 640
32543 605 768 69 33308 57 34233 594
943 35096 521 723 36608 785 37395 96
537 72 897 38389 409 658 848 39110
675 783 922 40193 680 700 903 68
41132 98 342 516 80 822 42 985 42147
671 765 832 46 43071 180 342 44067
224 58 866 556 77 714 65 842 78.

45385 742 49 829 46098 524 47143
306 59 642 731 803 48361 71 451 54
746 76 49018 29 312 491 570 933 50105
56 211 360 662 885 51603 731 800
52104 225 306 59 82 774 78 79 53022
55 187 350 55 769 828 54140 69 205
51 654 865 55321 68 759 56192 711 815
57032 126 332 602 81 58335 537 59226
383 414 550 743 60051 262 570 606 36
61127 283 371 88 468 579 732 920 68
63011 155 686 807 66 931 73 64104 69
98 466 84 625 65112 286 332 566 622
712 837 960 66004 156 678 7007 859
71 67261 96 97 593 607 903 13 77
68000 27 126 425 498 565 74 609 11
717 70 69175 91 255 345 57 411 602
830.

70341 670 71530 37 625 72002 131
70 226 407 96 599 752 836 73268 603
74859 75107 355 493 503 766 811 76477
507 678 716 77159 62 434 622 736
78068 75 433 689 806 99 79008 70 158
211 16 396 80025 87 140 266 432 830
917 81111 26 279 480 574 669 718 837
990 82092 316 749 968 83513 753 860
947 84052 502 782 879 85223 36 370
688 721 68 942 86124 91 308 583 786
838 87029 599 844 924 88042 110 425
578 787 804 946 89035 92 116 583

90198 399 564 711 89 853 91062
315 470 556 749 92016 95 220 44 85
403 608 754 986 93058 95 388 93
472 77 85 578 97 944 94248 95 444
722 947 95927 96122 302 597 608 740
985 97362 91 719 898 98202 7 618 71
789 828 99189 243 308 587 900.

100059 108 13 504 70 998 101175
86 437 628 768 82 943 102202 689
720 46 103104 71 74 240 389 690
104180 222 37 55 315 530 755 806
43 105100 61 63 219 23 701 837 67
106032 179 249 501 727 87 920 107663
913 108072 991 109270 392 974 90.

110273 394 561 645 853 111111 65
463 518 661 78 66 112019 118 351
633 988 113297 714 114068 307 469
690 85 854 908 115022 104 40 360
406 50 527 83 691 978 116064 217
669 825 907 116064 117092 229 356
551 99 732 842 56 118429 639 980
92 119051 107 658 62 741 859.

120171 207 336 837 61 121106 20
203 700 122482 659 878 123045 150
511 59 610 85 882 942 70 124498
728 812 96 943 125518 986 126134 84
283 447 127144 421 609 747 128088
89 308 736 902 129024 47 67 371 992
99 130414 738 131009 360 494 632
926 132082 135 334 86 91 133373 417
88 650 723 902 41 134170.

135066 217 70 346 600 802 928
86 136137 827 944 137138 508 900
138158 89 409 582 813 960 139311
548 604 717 57 79 963

140107 96 618 141509 602 810
142146 79 476 649 143063 374 451
564 67 632 48 776 800 144344 465
548 637 879 145051 73 626 94 146007
189 289 338 82 427 678 834 37 900
147093 239 71 724 39 833 148832
913 22 149002 61 66 98 543 857

150044 342 631 47 753 900 151383
636 62 74 731 889 152396 508 10 90
91 153020 26 98 194 367 793 807
154053 133 227 346 918 818 155063
206 40 75 366 77 156027 35 99 121
48 707 89 157044 147 82 214 64 694
794 824 547 158105 55 85 385 559
90 623 159089 326 73 415 83

160120 230 70 970 71 161294 66
412 533 618 785 162020 294 408 942
82 163000 611 61 783 164257 440
764 967 165342 459 166064 247 328
36 55 623 93 868 89 970 167095
141 48 265 391 557 612 168202 702
28 821 951 169178 208 27 325 41
61 455 534 726 48 854

170102 16 86 356 93 767 888 927
40 171019 755 56 917 63 172022 546
92 755 817 88 924 31 173068 248
508 13 794 944 68 174810 175221 450
605 60 86 922 176577 624 73 722
35 871 942 177434 63 820 33 178163
68 435 528 827 179014 194 263 435
823 180643 76 736 861 919 20 181429
566 68 743 73 182782 183346 81
523 696 789 184094 992 97

IV ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. 88944 98601 123131 145266 171236

Pa 5.000 zł. 3023 67107 77595 79823 81224 85164 91817 99146

Po 2.000 zł. 34029 36504 54969 145296 152551 163513

Po 1.000 zł. 8275 10962 15101 17423 19114 22708 29908 48139 50612 52618 53593 54203 56690 57017 57460 60298 60924 61504 62272 64504 75221 79515 93630 107561 110771 119044 153758 154211 154944 151855 184444

Wygrane po 200 zł.

24 712 32 884 145 72 362 595 842
20238 436 521 757 3152 350 413 4474
612 731 835 5219 21 672 888 949 6444
103 381 467 622 722 952 7005 301 705
44 8180 331 502 612 9377 688 867
10032 121 775 110003 88 117 210 405
716 12119 264 13000 510 634 73 935
14748 936 15018 85 156 16073 146 97
505 54 605 17101 509 683 730 826 936
18038 98 347 514 75 677 856 61 19325
95 789 993
20181 556 783 849 909 21157 220 517
62 766 932 22102 96 424 34 543 96 695
23521 874 24081 268 402 543 76 97 708
25016 180 233 458 641 737 73 838 922
26017 66 270 593 903 27132 351 537
28037 351 695 701 29024 216 26 32 355
542 866 30023 209 79 323 481 857 955
31337 894 954 32077 504 656 841 67 56
33095 347 561 640 62 918 34226 525
766 869 35137 332 516 631 834 41 998
36057 164 526 51 53 636 735 37105 36
300 588 603 765 77 854 38236 54 325
450 84 522 967 39024 372 437 93
40041 46 330 475 76 500 762 866
41326 945 42013 38 225 43077 469 550
969 44413 24 32 866 45092 272 640 703
988 46235 489 563 619 47108 431 671
935 48042 99 107 340 430 60 659 763
814 997 49024 459 597 600 951

50099 106 30 244 578 51195 238 806
52126 267 771 53123 332 75 422 86
895 54042 91 96 266 89 313 578 90 633
55011 250 315 85 781 84 822 929
56006 231 459 537 57554 74 646 84 801
914 58123 59095 105 16 338 49 488
60599 949 61033 108 252 309 21 437
612 755 822 917 62027 99 367 71 479
568 703 968 63005 57 110 231 645 940
64027 241 499 630 736 834 65000 169
93 285 846 66005 257 627 896 922 42
67117 68 312 530 48 98 935 68235 83
653 92 723 805 69003 470 693 772 921
70297 488 546 64 836 72 71047 118 540
618 975 999 72290 498 568 619 842 963
73075 197 221 343 634 807 35 73 74071
75329 438 885 76213 728 894 968 77167
201 80 303 78010 223 640 46 67 947
79063 113 65 230 554 93 881 80027 302
836 81307 79 471 579 638 803 31 82039
264 72 317 464 632 802 83353 538 85
84245 579 85416 78 805 93 919 86028
205 364 405 90 673 868 87308 478 928
88064 676 823 89310 539 837 90020 122
91050 149 262 77 352 538 625 57 67
782 848 954 92332 557 93 967 93043
141 406 972 190 784 959 95551 96006
167 212 77 551 758 97347 55 93 98
98521 24 99023.

100143 474 653 705 879 972 101030
102022 439 103559 717 76 86 900 72
104014 86 430 79 634 791 8 7 105969
106127 646 75 814 55 107665 73 891
108170 80 412 579 665 71 109445
753 982 110744 78 111191 319 751
945 112046 623 50 67 113132 74 495
503 860 114904 115220 462 523 926
116272 522 82 637 788 929 59 74
117040 108 363 76 652 847 118228
347 91 463 618 21 89 874 993 119142
53 295 354 976.

120012 27 42 504 613 941 121898
468 864 991 122210 338 652 123067
186 486 544 656 998 124205 330 520
632 748 125289 332 41 84 523 126017
238 520 837 127020 87 92 312 888
128293 376 417 574 129052 356 436
811 38 130004 26 179 747 919 131045
145 391 623 132016 20 161 93 98 263
705 43 828 935 133816 472 829 953
80 92 134034 70 114 578 685 710
814 135035 148 491 819 136804 64
674 928 82 137251 422 29 49 501 993
138046 122 54 59 345 90 616 953
139065 165 390 479 93 664 81.

140236 330 83 500 141348 473 586
600 763 811 14 977 142753 86 959
143026 138 663 998 144069 409 513
666 863 935 71 145022 597 633
146205 60 369 71 690 740 826 904
17 147122 280 317 484 302 23 662 80
703 148154 306 31 637 893 149274
95 333 419 564 601 43 150052 494
534 615 774 929 151061 214 385 442
532 72 604.

152007 11 153 532 704 153683 980
154091 152 286 751 59 886 988
155471 527 156026 78 149083 459
607 942 157031 57 190 233 433 87
566 756 66 889 98 158580 883 159062
100 395 606 720 95 883

160212 351 88 759 843 161368 798
95 162203 61 88 782 800 163143 292
520 643 917 164005 91 120 42 552 78
777 906 165189 249 309 72 89 437
939 166020 253 523 614 784 167098
677 946 168058 118 55 241 586 763
800 169068 154 347

170049 174308 523 682 762 171 214
31 580 807 07 50 60 948 51 172234
385 698 754 938 40 173037 157 473
845 174126 261 544 755 951

175101 359 403 515 860 176239
786 807 911 62 177227 507 99 706
178209 663 709 815 988 179162 509
180292 950 181008 347 87 505 9 978
182143 212 641 714 183068 391
184078 85 214 627 795 862.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PIĄTEK, 10 MAJA.

WARSZAWA-RASZYN. 6,30: Audycja poranna. 8,00: Audycja dla szkół. 12,05: Utwory symfoniczne (płyty). 12,50: Chwilka dla kobiet. 12,55: Dziennik południowy. 13,05: Koncert zespołu salonowego Niny Mańskiej. 15,45: Koncert orkiestry 36 p. p. pod dyr. Stefana Lidzkiego Śledzińskiego. 16,30: Pogadanka przyrodnicza dla dzieci p. t. „Maj na niebie i ziemi". 16,45: Pieśni rumuńskie. 17,00: „Dyskutujmy". 17,15: Koncert kameralny. 17,40: Audycja dla chorych w oprac. ks. Rękasa. Transm. ze Lwowa. 18,10: Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z „Cyrulika Sewilskiego" Beaumarchais w przekładzie i opracowaniu Tad. Boy-Żeleńskiego z udziałem Leokadji Pancewicz-Leszczyńskiej i Jerzego Leszczyńskiego. 18,30: Koncert reklamowy. 18,45: Utwory Fr. Kreislera (płyty). 19,15: Skrzynka rolnicza. 19,25: Wiadomości sportowe lokalne. 19,30: Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 19,35: Zula Pogorzelska w swoim repertuarze. 19,50: Feljeton aktualny. 20,00: „Jak spędzić święto?" 20,05: Pogadankę muzyczną wygłosi prof. dr. Zdz. Jachimecki. Transm. z Krakowa. 20,15: Koncert symf. z Filharm. Warsz. Wyk.: ork. Filh. Warsz. pod dyr. Feliksa Nowowiejskiego, Franciszka Platówna (śpiew), Ida Haendlówna (skrz.). W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 22,30: Audycja poetycka pt. „Poezja metaforyczna" w opr. Wł. Sebyły. 22,45: Psychologja kobiety i mężczyzny — odczyt z cyklu engenicznego wygł prof. Stefan Baley. 23,05: Muzyka taneczna (płyty).

TORUŃ. 6,30: Transm. z Warszawy. 7,45: Program na dzień bież. 7,50: Wskazówki praktyczne. 8,00: Transm. z Warszawy. 11,57: Transm. z Warszawy i Krakowa. 14,00: Muzyka lekka (płyty). 15,35: Przegląd giełdowy. 15,45: Transm. z Warszawy i Lwowa. 18,30: Koncert reklamowy. 18.45: Z oper Pucciniego (płyty). 19,07: Program na dzień nast. 19,15: Wiadomości gospodarcze. 19,25: Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,30: Transm. z Warszawy. 20,00: „Jak spędzić święto" pogadanka. 20,05: Transm. z Warszawy.

ZAGRANICA. 19,00: **Monachjum.** Muzyka lekka. **Lipsk.** Muzyka ludowa. **Hamburg.** Muzyka szwedzka. **Sztutgart** Czar majowy — koncert rozrywkowy. **Frankfurt.** Muzyka popularna. **20,00: Regional Pr.** Koncert Chopinowski. **Moskwa (Kom.).** Występ prof. Igumnowa (fort.) i Bussi Goldsteina (skrz.). **21,00: Bruksela flam.** Muzyka lekka. **Koenigswusterhausen.** Muzyka taneczna. **Kolonja.** Koncert wieczorny. **Lipsk.** Koncert symfoniczny. **22,00: Medjolan.** Koncert ork. **Stockholm.** Muzyka lekka. **23,00: Monachjum.** Muzyka taneczna. **24,00: Frankfurt.** Koncert nocny.

CIEKAWY REPORTAŻ.

W dzisiejszy czwartek, dnia 9. bm. o godz. 18,35 przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej wystąpi p. red. Sobociński i wygłosi niezwykle ciekawy reportaż z wojewódzkiego zakładu dla niewidomych z Bydgoszczy p. t. „W szkole niewidomych".

Znowu wypadki na kolei.

(jk) Wczoraj po południu został przewieziony do szpitala miejskiego robotnik kolejowy Antoni Brzycki, lat 44, zam. przy ul. Ks. Skorupki 99. Brzycki podczas pracy uległ wypadkowi zgniecenia prawej stopy.

Odpowiedzi redakcji

Marja. Trzeba zapłacić. Apelacja powiększyłaby tylko koszta. Radzimy co do rat ułożyć się z wierzycielem, okazując dobrą wolę przez jakąś wpłatę.

J. W. Chojnice. Zapłacenie reszty i kosztów komornika jest nieunikniona.

Poprawa w zdrowiu Jana Piotrowskiego.

Stan ofiary wypadku motocyklowego nadal ciężki.

(jk). Jak się dowiadujemy, stan zdrowia Jana Piotrowskiego, postrzelonego przez oficera w lokalu „Paryżanka", uległ znacznej poprawie. Po natychmiastowej operacji Piotrowski przez kilka dni walczył ze śmiercią. Obecnie jest pewność utrzymania go przy życiu.

Natomiast stan Kazimierza Murawskiego, szeregowca z 8 dyonu samochodowego, który padł ofiarą katastrofy samochodowej, jest nadal bardzo ciężki. Murawski walczy ze śmiercią i oznak poprawy nie zaobserwowano.

Obaj chorzy otaczani są troskliwą opieką lekarską w szpitalu miejskim.

Tragiczna przejażdżka kajakiem.

Gniezno, 9. 5. (tel wł.). W dniu 7 bm po południu wybrali się na przejażdżkę kajakiem na jeziorze skorzęcińskiem student prawa U. P. Zygmunt Świniarski z Gniezna oraz syn posiedziciela ziemskiego z Charbina Staś Czermiński, uczeń V klasy tut. gimnazjum męskiego. Zabrali oni ze sobą również charta. Gdy po dłuższej nieobecności wspomnianych młodzieńców wszczęto poszukiwania, znaleziono po drugiej stronie jeziora bluzkę p. Świniarskiego, kajak i martwego psa, którego woda wyrzuciła na brzeg, natomiast po załodze kajaku nie było śladu. Daremne były poszukiwania, — zwłok zatopionych dotychczas nie wydobyto. Poszukiwania przy pomocy rybaków z Powidza trwają.

Minister spraw wewnętrznych upomina Radę Miejską Poznania.

Poznań, 9. 5. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu rady miasta Poznania, prezydent miasta Więckowski odczytał pismo ministra spraw wewnętrznych do wojewody poznańskiego, w którem stwierdza, że rada miasta Poznania popełniła ostatnio szereg zaniedbań i niewłaściwości. W piśmie swem zarzuca minister radzie miejskiej, że dotychczas nie wyłoniła komisji finansowo-budżetowej w pełnym składzie, że kilkakrotnie dekompletowała posiedzenia rady, jakkolwiek na porządku dziennym znajdowały się bardzo ważne sprawy, że w wielu sprawach należących do jej ustawowej kompetencji uchylała się od załatwienia zgłoszonych w tych sprawach wniosków, na co pismo ministra przytacza szereg przykładów, że wreszcie większość rady odmówiła referowania preliminarza budżetowego n r. 35/36. Wobec tego minister spraw wewnętrznych udziela radzie miasta Poznania upomnienia i wzywa ją do podjęcia normalnej i prawidłowej działalności oraz usunięcia, względnie naprawienia dotychczasowych braków i zaniedbań.

Sprawa ks. Wryczy przed Sądem Apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu ogłosił onegdaj wyrok w głośnej sprawie ks. prob. Wryczy, skazanego w poprzedniej instancji za zakłócenie spokoju publicznego w dniu święta narodowego 3 maja.

Ks. prob. Wrycza skazany został w pierwszej instancji na 5 miesięcy aresztu. Sąd Apelacyjny zawiesił ks. Wryczy wykonanie powyższej kary na przeciąg trzech lat.

Zuchwały napad na listonosza.

Jednego z bandytów ujęto.

Kraków, 9. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym w centrum Krakowa na ul. Sławkowskiej dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na listonosza pieniężnego, Franciszka Brzwińskiego. Dwaj bandyci, udając bezrobotnych, zaczaili się w jednej z kamienic na listonosza i z chwilą jego nadejścia jeden ze sprawców zadał mu silny cios w twarz, uszkadzając szczękę, drugi zaś usiłował wyrwać mu torbę z zawartością 4.700 zł, przeznaczoną do wypłat. Na krzyk napadniętego nadbiegli przechodnie i zdołali ująć jednego ze sprawców, Dawida Eichenwalda z Tarnowa. Drugi ze sprawców zdołał zbiec. Policja posiada jego dokładny rysopis i czyni energiczne poszukiwania. Listonosz po odzyskaniu przytomności wrócił na pocztę i złożył tam pieniądze, a następnie udał się do pogotowia ratunkowego.

Sokolice Okręgu V.

W czwartek, dnia 9. bm. o godz. 19 w szkole przy ul. Konarskiego ćwiczenia zlotowe **wszystkich** druchen, biorących udział w zlocie. Przybyć na powyższe ćwiczenia muszą druchny z gniazda III, IV, V, VII, Jachcic-żeńskiego i młodzież oddziału I.

Naczelniczka Okręgu V.

— Wręczenie odznak pułków bydgoskich P. Prezydentowi Rzeczypospolitej. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację 15 dywizji piechoty z Bydgoszczy w osobach mjr. Sulimy, d-cy 59 p. p. płk. Mirkułowskiego, d-cy 61 p. p. płk. dypl. Korkozowicza, d-cy 62 p. p. płk. dypl. Powierzy, d-cy 15 p. a. l. płk. Stachowicza, d-cy 1 baonu strzelców mjr. dypl. Berka i komendanta Szkoły Podchorążych dla podoficerów płk. Szwarcenberg-Czernego. Każdy z dowódców przybył na zamek w towarzystwie oficera młodszego oraz podoficera. Poszczególni dowódcy wręczyli P. Prezydentowi odznaki pułkowe, poczem P. Prezydent wpisał się do złotych ksiąg wspomnianych formacyj.

— Zapowiedziany koncert Bydgoskiego Konserwatorjum Muzycznego odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 19 w Resursie Kupieckiej. Program obejmuje utwory Beethovena, Moniuszki, Rubinszteina, Dworaka, Wieniawskiego i wielu innych. Czysty dochód z tego koncertu przeznacza się na zakup pomocy naukowych szkoły im. H. Sienkiewicza B w Bydgoszczy.

— Wycieczka pań z Gniezna. W niedzielę w południe przyjadą do Bydgoszczy specjalnie najętym autobusem członkinie Związku Pań Domu z Gniezna.

Z życia towarzystw.

Czwartek, 9 maja.

Godz. 17,00: **Klub Mandolinistów „Lutnia".** Lekcja kursu mand. oddz. młodszego. O g. 20 kurs gitarowy w lokalu ul. Długa 24. W niedzielę wycieczka do Jasińca. Zbiórka o g. 4,30 na pl. Wolności.

Godz. 18,00: **Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. z r. 1914-19 Koło Kolejarzy.** Zebranie miesięczne w Domu Czeladzi, ul. Zygm. Augusta.

— **Korporacja Eksternia.** Zebranie zarządu w sekretarjacie. 12. bm. wielka wycieczka w nieznane. Zbiórka o g. 6 na pl. Piastowskim przy kościele, a po wysłuchaniu mszy św. wymarsz. Żywność radzimy zabrać na cały dzień. Znajomych i sympatyków uprzejmie się zaprasza.

Godz. 19,30: **KSM „Gwiazda".** Zebranie plenarne w salce parafjalnej.

Godz. 20,00: **Bydgoski Klub Mandolinistów.** Zebranie plenarne w lokalu klubowym. Zebranie zarządu o godz. 19.

— **Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich.** Zebranie plenarne w lokalu przy placu Piastowskim.

— **Zebranie Koła Przyjaciół OMP.** w Resursie Kupieckiej.

* * *

KSM. „Orzeł" Czyżkówko. Zbiórka w czwartek 9 maja po nabożeństwie majowem w ognisku.

Bank Polski płacił w dniu 9. 5. 1935 za:

dolary amerykańskie	5,26
funty szterlingów	25,45
franki szwajcarskie	171,10
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	188,—
floreny holenderskie	357,30

†

Ś. p.

Leonard Mazurek

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., rozstał się z tym światem, nasz długoletni pracownik w wieku lat 44.

Wielkiemi zaletami i nieskazitelnm charakterem oraz gorliwą pracą zyskał ogólny szacunek i uznanie.

W Zmarłym tracimy drogiego nam i zasłużonego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd, Rada Nadzorcza, Dyrektor i Urzędnicy Cukrowni Nakło S. A.

8268

†

Dnia 7 maja o godz. 1-szej w nocy zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja droga niezapomniana żona, kochana mamusia, nasza córka, siostra, synowa i bratowa śp.

z Kwaśniewskich

Anna Magdziarzowa

przeżywszy lat 31, o czem donosi w smutku pogrążony **Mąż z córeczką i rodziną.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10. V. 1935. o godz. 17-tej z domu żałoby ul. Litewska 4, na cmentarz parafjalny na Bielawkach.

(4185

Nagrobki
bardzo trwałe w najlepszym wykonaniu, najtaniej u Raczkowskiego, Marsz. Focha 36. (8248

KLEPSYDRY wykonuje tanio i szybko **DRUKARNIA BYDGOSKA S.A. Bydgoszcz, Poznańska 12.**

Obwieszczenie o licytacji zastawu. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Sniadeckich 21 na podstawie art. 510 § 2, 547 § 2 i 670 § 2 kodeksu handlowego, podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 10 maja 1935 r. o godz. 10-tej** w firmie „Hartwig" S. A. ul. Dworcowa nr. 54, odbędzie się licytacja zastawu, składającego się z ruchomości jak: 27 wiązek węży parcianych 257 kg., 3 skrzyń folji aluminjowych 189 kg., 1 paczka bielizny 4 kg., mebli, 3 skrzyń srebra etc. oraz 100 ctr. fasoli. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (8281

Bydgoszcz, dnia 7 maja 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
rew. VII w Bydgoszczy.

Składnica drzewa

poleca po cenach najkorzystniejszych wszelkiego rodzaju

drzewo do budowli. 8252

Ulica Kujawska 4, róg Zbożowy Rynek.

PRZETARG.

Gmina miasta Inowrocławia ogłasza niniejszem przetarg na **dzierżawę domu gościnnego** w Mątwach nad Notecią od 1 czerwca 1935 r. na okres trzy letni.

Dom gościnny obejmuje na parterze lokal restauracyjny, salkę, werandę i kuchnię, zaś na piętrze 7 pokoi z których część użyć można jako pokoje gościnne. W podwórzu obszerna stajnia, szopa, przytem ca. 1 mórg ogrodu.

Kaucja winna wynosić jednoroczny czynsz dzierżawy.

Ewentl. bliższych informacyj udziela w godzinach urzędowych Wydział V. Budowlany — Oddział Administracji Nieruchomości Miejskich (pokój 17).

Pisemne oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z podaniem ceny dzierżawnej należy złożyć do **dnia 16 maja 1935 r.** w Wydziale V. Budowlanym (pokój 17) do godz. 12-tej w południe, o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieuwzględnienie żadnej z ofert.

Inowrocław, dnia 6 maja 1935 r. (8267

Za Prezydenta Miasta
Miejski Radca Budownictwa (—) Inż. Hewelt.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ODDZIAŁ w BYDGOSZCZY

przyjmuje subskrypcję na

3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną

Termin zamknięcia subskrypcji upływa 10 maja 1935.

8246

KABARET „OAZA"

Ulica Pomorska 19 (8247) **Telefon 39-51**

Od 1 maja zupełna **zmiana programu**

Występy pierwszorzędnych sił artystycznych.

Doborowa orkiestra. Lokal otwarty od godz. 10 do rana.

Listy przewozowe

z nadrukiem firmowym i z urzędowym stemplem wykonuje szybko i po cenach przystępnych

„DRUKARNIA BYDGOSKA"
POZNAŃSKA 12/14 — TELEFON 3315.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Książki
do pierwszej komunji św., medaliki, łańcuszki, różańce, świece, duży wybór pamiątek. Tani Bazar, Stary Rynek 1. (8250

SPRZEDAŻE

Restauracja
z częściowem urządzeniem bardzo dobrze zaprowadzona, przy głównej ulicy Grudziądza, z powodu przejęcia większego przedsiębiorstwa, korzystnie natychmiast do nabycia. Warunki dogodne, czynsz niski. Zgłoszenia: Bar pod „Trzema Królami" w Grudziądzu. (8197

Dom (8277
w centrum Bydgoszczy z 2-ma składami sprzedam. Gdańska 60, właścicielka.

Sprzedam (4487
korzystnie frezerkę i piłę tarczową. Kościuszki 8.

Jeslonu
ca. 90 m³ sprzeda całości lub częściami, stanie okrągłym lub przetartym według wymagań kupującego. Oferty z podaniem wymaganych grubości uprasza: **A. Dereziński**, tartak, **Stęszew.** (8265

Beczki
dębowe używane w dobrym stanie sprzedamy. „Persil", Kraszewskiego 20, tel. 1277. (7902

Łodzie (4426
motorowe łódki i 2 jedynki wiosl. z drzewa cedrowego ma na sprzedaż W. Gannott Toruńska 125, tel. 1813.

Traktor
nowy typ, tanio sprzedam. Grunwaldzka 217. (8233

Młode (8244
rasowe bernardyny sprzedam z rodowodem, wysyłam. Stare psy otrzymały medal na wystawie. Kiełpiński, Leszczyńskiego 32.

Wózek
dziecięcy sprzedam. Szubińska 71, m. 6. (8228

Do sprzedania
duże szafy biurowe i biurka bardzo okazyjnie. Zgłoszenia do p. Pawlickiego, Nakielska 53, telefon 3021. (8282

Renaisansowy
pokój męski, bogato figuralny i ornament. rzeźbiony na sprzedaż. Wachowicz, rzeźbiarz, Pomorska 15. (4471

Sprzedam
dziecięce łóżeczko żelazne. Wysoka 38—7. (8284

Repertuar kin bydgoskich:

ADRIA: „Czerwony sułtan".
APOLLO: „Rzymskie skandale" i kolorowy „Sklep porcelany".
BAŁTYK: „W kraju niepewnego jutra" i „Zwycięstwo boksera".
KRISTAL: „Chopin — piewca wolności".
MARYSIEŃKA: „Wesoła Zuzanna" i „Zemsta pana X".
REWJA: „Noc w Grand-Hotelu" i „Tancerka z Chicago". Na scenie występy artystów.

KUPNA

Kupię
dom mniejszy za gotówkę w pobliżu dworca. Oferty Dziennik Bydgoski „1935". (8230

Kupię
plac budowlany w Bydgoszczy, nowoczesna dzielnica, cena okazyjna, wprost od właściciela. Oferty wyczerpujące pod „Plac" filja Dziennika. (4488

Brylant
około 2 kar. kupię okazyjnie za gotówkę. Oferty z ceną i wagą pod „B. O." do Dziennika. (8245

Kupię
używaną wannę do łazienki w możliwie dobrym stanie. Oferty filja pod „Odpowiednia". (8060

Kupię
motocykl na korzystnych warunkach, w dobrym stanie, cięższy lub lżejszy. Zgłoszenia „D. B." Dziennik. (8232

Kucharka
gospodyni potrzebna jest od 1. VI. br. do miasta. Swiadectwa i polecenia pierwszorzędnych domów są konieczne. Oferty pod „Dobra posada" skierować do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 5. (8150

Bufetowa (8249
potrzebna zaraz. Zgłoszenia Zygmunta Augusta 14.

Piękne podarki

do pierwszej Komunji św.

jak zegarki, medaljoniki, obrazki, różańce w kapsułkach itd. w wielkim wyborze i po zniżonych cenach poleca (8294

H. KASZUBOWSKI S z o. o.
ul. Długa 22
zakład zegarmistrzowsko-złotniczy.

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry na fortepianie, prędką metodą do nauczenia się, przygotowuję do konserwatorjum. Miesięcznie 8 zł, dwie godziny tygodniowo; łącznie z ćwiczeniem 10 zł, (1 godzina dziennie) fortepian wolny do ćwiczeń, godz. 30 gr. Przychodzę także w dom. Przygotowuję przez rok do konserwatorjum. Dla dorosłych kurs trzymiesięczny. Hetmańska nr. 5, wejście na prawo, mieszkanie 5. (21186

Kto (8231
udzieli lekcji książkowości handlowej i wszelkiej korespondencji. Zgłoszenia „D. B." Dziennik.

POSADY WOLNE

Stolarz
potrzebny. Czartoryskiego 5. (8273

Kucharka (8256
potrzebna od 15/5. Restauracja, Art. Grottgera 1.

Dobrego
gotowania wyuczy córkę gospodarskiej rodziny, znana Kawiarnia Ziemiańska. Pomorska 5. (8216

Uczeń (8213
do składu kolonjalno—delikatesowego potrzebny od 1 VII. 35, syn uczciwych rodziców z ukończoną szkołą handlową. Zgłoszenia Alfons Mnichowski, Damasławek 6.

Kucharka
potrzebna zaraz, język niemiecki konieczny. Sommer, Gdańska 43. (8134

Buchalteryjną
praktykantkę przyjmę. Batorego 1. (8260

Służąca
potrzebna. Scieżka 29, m. 1. (8263

Wychowawczyni
dla 6-letniej dziewczynki poszukuję. Warunki: język polski i niemiecki, wiek nie ponad 25 lat. Zgłoszenia z życiorysem i fotografją upraszam pod „Wychowawczyni" do filji Dzien. Bydg. (4481

DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy składu kolonjalnego z urządzeniem lub bez najchętniej powiat Świecki w większej wsi kościelnej od 1. VII. Zgł. Agentura Dz. Bydg. Gdynia „Skład". (8192

Skład
2 pokoje kuchnią, nadający się na wszelką branżę, przy placu Poznańskim. Wiadomość Dworcowa 39, Perfumerja. (4491

Lokal
4 lub 6 pokojowy. Długa nr. 32. (8278



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1, 2, 3 pokojowe:
z kuchnią. Czartoryskiego 8/3, oficyna.

2—3 pokojowe:
kuchnią. Sniadeckich 13/1.

3 pokojowe:
Wielkie Bartodzieje. Polanka 5.

Kuligowski, Gdańska 33

3 pokoje
komfortowe, wolne zaraz. Zwrot częściowego remontu. Wiad. Poznańska 21. (8258

Pokój
z kuchnią, wydzierżawię. Wiadomość czwartek od godz. 1—7. Racławicka 18, skład, gospodarz. (4489

Mieszkanie
3 pokoje, kuchnia i łazienka. Dr. Emila Warmińskiego 1. (4482

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie
3-pokojowe z kuchnią lub lokal na 2 miesiące w Bydgoszczy lub najbliższej okolicy poszukuje. Oferty filja „3". (4483

Mieszkanie
wygodami poszukuję, obejmę administrację, dopłacę 40 zł miesięcznie. Oferty „Urzędnik etatowy" filja Dziennika. (8241

POKOJE WOLNE

Pokój
ładnie urządzony z całodziennem utrzymaniem, solidnemu panu. Petersona 8, m. 2. (8215

1—2 pokoje
gruntownie odnowione, słoneczne z łazienką, telefonem, I. piętro z meblami, bez, tylko dla solidnego pana zaraz Marszałka Focha 28, mieszkanie 2, tel 666. (8254

Pokoik
Gdańska 62—7. (8240

RÓŻNE

Wydaję (8242
obiady z 3 dań za 50 gr. Grunwaldzka 52, J. Meller.

Obiady
kolacje jarskie mięsne, nieporównanej dobroci, moc nowości sezonowych. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. Słynne mleko zsiadłe stale. (8217

Poszukuję
do sprzedaży nieruchomości położonej w mieście odpowiedniego pośrednika. Of. pod „E. K. 101" do Dzien. Bydg. (8180

Koncesję
na wyszynk oddam zaraz. Oferty „Par" Poznań nr. „54,360". (8264

Poszukuję (8234
wspólnika z 600—1000 zł. Wymiana mąki. Krupiarnia. Adres wskaże Dziennik.

Motocykl
z przyczepką i kierowcą na dwa dni za wynagrodzeniem potrzebny zaraz. „Paramo", Stroma 4, telefon 20-32. (8279

ZGUBY

Zgubioną
książkę wojskową i kartę mobilizacyjną unieważniam. Marjan Ejankowski, Łąsko Małe. (8283

Znaleziono
pieniądze, odebrać Uniatowski, Stawowa 33. (8280



Pierwsze mycie naczyń kuchennych młodej mężatki.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.